Poniedziałek, 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. Poniedziałek, 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.

№ 43. ROK SIÓDMY. № 43.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.—Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Konwencja telegraficzna zawarta między Rosją a Turcją.— Nominacje.—Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. — Zarząd drogi żelaznej warsz.-terespolskiej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.** — **Wiadomości telegraficzne.** — Tanie kuchnie. — Kronika kościelna. — Tydzień handlowy. — Kurjerek. — Towarzystwo filantropijne. — Listy Leibnitza. — Kobieta-adwokat. — Cholera. — Wypadek. — Austrja i ziemie słowiańskie. Reforma wyborcza i kwestja galicyjska; sprawy czeskie; aresztowania.— Izba deputowanych; hr. Taffe; pobyt cesarza w Budzie. — Opowiedź pp. Riegra i Sladkowskiego.— Sprawa galicyjska.—Położenie rzeczy w Dalmacji.—Stosunki z Czarnogórzem.— Prusy i Niemcy. Sprawy bawarskie. — Francja. Stosunki z Rzymem. — P. Renan.— Grecja. Bandytyzm. — Ameryka. Powstanie nad Red-River.— Sprawozdanie z czynności oddziału kuchen tanich.

FEJLETON. — Poduszeczka (dok.).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Lutego (7 Marca).

Konwencja telegraficzna zawarta między Rosją a Turcją. — Minister sprawiedliwości, w dniu 12 listopada 1869 r. przesłał rządzącemu senatowi kopję i przekład konwencji telegraficznej między Rosją a Turcją, o połączeniu linij telegraficznych koło posterunku św. Mikołaja na Kaukazie, i dołączoną do tego deklarację ministerjalną. Rząd Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji i rząd jego cesarskiej mości sułtana, w celu ułatwienia komunikacij telegraficznych między państwami przez połączenie koło posterunku św. Mikołaja, w obwodzie zakaukazkim, na granicy obu państw, ruskich linij telegraficznych z linjami telegraficznemi Turcji azjatyckiej, zgodziły się zawrzeć konwencją telegraficzną, i w tym celu wyznaczyły swych reprezentantów mianowicie: Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji — swego rzeczywistege radcę stanu Jerzego Staala, sprawującego interesa przy wysokiej porcie otomańskiej, a jego cesarska mość sułtan — Kabuli paszę, swego ministra handlu i pełniącego obowiązki ministra robót publicznych; którzy to reprezentanci, upoważnieni od swoich rządów, postanowili co następuje: Art. 1. Rządy rosyjski i turecki, w widokach ułatwienia komunikacij telegraficznych pomiędzy obu prństwami, zamierzyli połączyć ruskie linje telegraficzne z linjami telegraficznemi Turcji azjatyckiej, koło posterunku sw. Mikołaja, leżącego w obwodzie zakaukazkim na granicy obu krajów. Art. 2. Każda z umawiających się stron przyjmuje na się koszta urządzenia całej długości łączących linij w granicach swego państwa; roboty te mają być ukończone w jaknajkrótszym czasie. Art. 3. Obie umawiające się strony przedsięwezmą wszelkie środki dla zapewnienia regularnego biegu służby telegraficznej na połączonych linjach, i w tym celu obowiązują się: *a)* przeznaczyć do służby na pomienionych linjach telegraficznych przewodniki najlepiej urządzone, jakie wskaże doświadczenie; *b)* powiększać ilość przewodników, gdy zajdzie tego potrzeba; *c)* używać przewodników wielkiej średnicy a izolatorów najlepszego systemu. Art. 4. Do służby telegraficznej połączonej linji rusko-tureckiej zastosowane będą przepisy konwencji telegraficznej międzynarodowej paryzkiej z d. 5 (17) maja 1865 r., przejrzanej w Wiedniu w roku 1868, i dołączonej do tejże instrukcji. Art. 5. Umawiające się strony oświadczają, że dla ułożenia taryf przyjęte zostaną następujące zasady: opłata prostych depesz od granicy rosyjsko-tureckiej ustanawia się następująca: A. W granicach Rosji dla stacij kaukazkich . . . . 3 fr.
stacij Rosji europejskiej . . . . 8 fr.
„ zachodniej Syberji . . . . 13 fr.
„ wschodniej Syberji . . . . 21 fr.
B. W granicach Turcji: dla stacij Turcji azjatyckiej, znajdujących się w obrębie 50 mil niemieckich od granicy . . . . 3 fr
dla wszelkich innych stacij Turcji azjatyckiej i dla stacij w nadmorskich portach Turcji europejskiej . . . . . 5 fr.
dla innych stacij Turcji europejskiej . . . . 8 fr.
Art. 6. Dla uproszczenia i przyspieszenia obrachunków miesięcznych i dozoru regularnego przesyłania korespondencij, oba zarządy telegraficzne urządzą koło posterunku św. Mikołaja stację kontrolową dla wszelkich depesz wymienianych przez granicę między obiema państwami. Koszta urządzenia i utrzymania tej stacji ponosić będą oba zarządy telegraficzne w równych częściach. Porządek służby i przepisy kontroli ustanowione będą za wzajemnem porozumieniem się obu zarządów telegraficznych. Art. 7. Obrachunki wzajemne będą czynione po upływie każdego miesiąca. Sprawdzenie rachunku i sporządzenie bilansu następować będzie po upływie każdego kwartału. Wypłata bilansu sporządzonego z trzechmiesięcznego obrachunku będzie uiszczana temu państwu, któremu należy, frankami brzęczącą monetą. Art. 8. Postanowienia niniejszej konwencji mają być wykonywane od daty ukończenia łączących gałęzi i urządzenia stacji kontrolowej. Postanowienia te obowiązywać mają przez czas nieograniczony, aż do upływu sześciu miesięcy od daty, kiedy jedna z umawiających się stron oświadczy o ustaniu mocy tych postanowień. W dowód czego, pełnomocnicy wysokich umawiających się stron niniejszą konwencją podpisali przy wyciśnięciu swych pieczęci. Zdziałano w Konstantynopolu w dwóch egzemplarzach, 12 (24) czerwca 1869 r. (podp.) *Staal.* (podp.) *Kabuli.*

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 13 lutego, mianowani zostali: naczelnik sztabu 7-ej dywizji jazdy, pułkownik *Stahl* — naczelnikiem sztabu 26-ej dywizji piechoty, w miejsce pułkownika *Wodara 1*, a ten ostatni naczelnikiem 7-ej dywizji jazdy; starszy adjutant sztabu miejscowych wojsk okręgu wojennego warszawskiego, kapitan *Łaskin* — starszym adjutantem sztabu 3-ej dywizji grenadjerów.

Najwyżej zatwierdzona uchwała rady państwa. — Rada państwa w wydziale prawnym i na ogólnem posiedzenin, przejrzawszy wniosek ministra sprawiedliwości wzglę-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

PODUSZECZKA

(Scena z życia podprefektury).

(Dokończenie; Patrz Nr. 41—42).

— Boże! jakaż to mizerota! zawołała jedna.

— Ach! Cóż to za nędza! dodała druga.

— A to mi fant, godny poborczyni skarbu! zaskrzeczała trzecia.

— To już chyba nie w Crepinville'u można sobie pozwalać podobnego lekceważenia — syczały inne, i tak dalej, i tak dalej...

Słowem, każda z tych pań siliła się na to ażeby znaleść sposób upokorzenia dumnej według nich, żony poborcy skarbu, w osobie jej... poduszeczki do szpilek!

I teraz, jak zawsze, zaszczyt tego wynalazku spadł na panią Repertoire, która była istnym Archimedesem w spódnicy.

Myśl jej przyjęto z jednozgodnym zapałem i postanowiono wprowadzić w czyn zaraz tego wieczoru:

Drót, ale to gruby żelazny drót, został wnet wbity bez litości w łono biednej poduszeczki a na kartce ordynaryjnego papieru, przytwierdzonej tym drótem napisano wielkiemi literami:

„Fant ofiarowany przez panią poborczynię skarbu."

I w takim to stanie, biedna męczeniczka została wydaną na powszechne urągowisko, tak jak w dawnych czasach skazani złoczyńcy stawiani bywali pod pręgierzem.

Cóż to była za uciecha dla szanownych dam z Crepinville'u! i jakie śmiechy panowały dnia tego po wszystkich „salonach" tego sławnego miasteczka!

V.

Nazajutrz, ogromna sala merostwa nie zdołała pomieścić tłumu ciekawych, zgromadzonych na uroczystość ciągnienia loterji dobroczynnej.

Unoszono się nad arcydziełami zrodzonemi w uroczych rękach pań miejscowych — rozumie się że każdy z panów oglądających fanty zatrzymywał się najdłużej przed temi które dostarczyła jego rodzina lub familja—nakoniec, zdaniem ogólnem, biedną poduszeczkę nazwano ironicznie „królową uroczystości."

Tymczasem jednak i uroczystość sama zbliżyła się i ciągnienie loterji rozpoczęto.

Jakiś karzełek miasteczkowy, zaczął wygłaszać kolejnie numera zamieszczane na pojedynczych, zwiniętych w trąbki karteczkę; za każdem wymienieniem nowego numeru, młodsza z panien Repertoire (miała lat dwadzieścia siedm a przyznawała się do dziewiętnastu), pogrążała swoją niewinną rączkę w zakrytej urnie i dobywała z niej karteczkę z nazwiskiem jednej z osób należących do tej loterji którą też zaraz wymieniała głośno.

Im dalej postępowało ciągnienie tem żywsze obudziło zajęcie — wiedziano bowiem że ostatni numer, setny, wygrywał poduszeczkę poborczyni a nikt jej wygrać nie chciał — obawiając się śmieszności—z osiągnięcia takiej osławionej zdobyczy.

Nakoniec, ciągnący wygłosił numer 100, którym była oznaczona poduszka.

W tej chwili nastała taka cisza że można było usłyszć przelatującą w powietrzu muchę...

Panna Repertoire, drżącą ręką wyciągnęła z urny nazwisko wygrywającej osoby...

Okropność!! wyczytała nazwisko własnej matki!

— Nie mam szczęścia! zawołała ironicznie pani Le Recors, żona woźnego trybunału.

Pani Repertoire czuła się zabitą i pogrzebaną ze wstydu—słyszała ciche szepty i śmiechy do koła siebie... Była w rozpaczy!

Lecz obok skały Tarpejskiej wznosiło się tuż Kapitoljum... Nagle więc, w powszechnem usposobieniu dla owej fatalnej poduszeczki zaszła gwałtowna zmiana...

Goupil, przeklęty Goupil, o którego piekielnych sprawkach dawniejszych zapomniano jakoś w śród ogólnego zajęcia—szepnął prędko do ucha jednej z swoich sąsiadek na sali:

— Niedowierzaj pani! W tej poduszeczce znajduje się ukryty bilet 500 frankowy... Magloire, ka-

dem ustanowienia kary za ogłoszenie drukiem wiadomości wykrytych na przygotowawczem śledztwie, zgodnie z wnioskiem ministra, *uchwaliła* postanowić: 1) Dodatkowo do kodeksu kar (dz. VIII rozd. V dz. 2): „Kto przed posiedzeniem sądu lub ukończeniem sprawy ogłosi drukiem wiadomości, wykryte dochodzeniem lub śledztem przygotowawczem, ten, w miarę mniej lub więcej szkodliwych następstw, ulegnie: aresztowi na czas od siedmiu dni do sześciu tygodni, i oprócz tego, podług uznania sądu, karze pieniężnej do pięciuset rubli. Ustanowiona tym artykułem kara osobista może być podwyższona, w razach szczególnie ważnych, do zamknięcia w więzieniu na czas od dwóch do czterech miesięcy.“ 2) Dodatkowo do Najwyżej zatwierdzonej 12 grudnia 1866 r. uchwały rady państwa (ust. pro. krym. art. 1,000 dod. z r. 1868): „Dochodzenie powyższych wykroczeń odbywa się w sposób przepisany w ustępach 4 i 5 Najwyżej zatwierdzonej 20 listopada 1864 r. uchwały rady państwa (całk. zb. pr. Nr. 41,481), z zachowaniem przytem przepisu, objętego w ustępie 2 art. 297 proc. krym. z r. 1864.“ Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa w d. 30 stycznia 1870 r. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu niektórych przedmiotów postanowił do końca roku bieżącego obniżyć opłaty oznaczone taryfą obowiązującą za przewóz przedmiotów poniżej wymienionych. 1) Od wołów bez względu na ilość sztuk przewożonych o 15% (piętnaście procent). 2) Od drzewa opałowego przewożonego z Siedlec do Pragi o 6% (sześć procent). 3) Od drzewa opałowego przewożonego z odległości większej jak werst 100 (sto) o 25% (dwadzieścia pięć procent). 4) Od drzewa budulcowego, przewożonego w kierunku od Pragi do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 5) Od machin i wyrobów żelaznych, przewożonych z Warszawy do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 6) Od cegły przewożonej w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 7) Od kamieni granitowych polnych, przewożonych w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). Ustępstwa powyższe nie dotyczą opłaty rogatkowego od przedmiotów przewożonych do Pragi, która na zasadach dotychczasowych stosownie do obowiązującej taryfy i nadal pobieraną będzie. Od przedmiotów wymienionych powyżej pod liczbami 1, 2, 3, ustąpiony procent potrąconym będzie zaraz przy poborze opłaty; od wszystkich zaś innych, zwróconym zostanie dopiero po przewiezieniu pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej, na zasadzie złożonego przez interesowanych szczegółowego wykazu popartego listami frachtowemi lit. B.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 23 Lutego (7 Marca).

Gabinet przedlitawski, jak zapewniają, postanowił działać, i pierwszą jego czynnością, ma być wniesienie projektu reformy wyborczej, do czego wstępem było zapowiedziane w mowie tronowej złożenie radzie państwa opinij sejmów prowincjonalnych w tym przedmiocie. Projekt reformy opiera się głównie na uchwaleniu przez obecną radę państwa wprowadzenia w Przedlitawji bezpośrednich wyborów delegatów do tej rady, z udzieleniem osobnych warunków Galicji, które przez gabinet uważane jest za niezbędne, z powodu, iż bez pomocy delegatów galicyjskich, nie mógłby uzyskać wymaganych przez konstytucję dla podobnych zmian dwóch trzecich części głosów w radzie państwa. Jakkolwiek powszechnie są zadowoleni z zamierzonego przez gabinet wstąpienia na drogę czynów, ponieważ upatrują w tem nadzieję polepszenia wewnętrznego stanu, to jednak co do samej osnowy projektu gabinetu zdania są podzielone. Obawiają się, że uchwalona przez obecną radę państwa, w której brak reprezentantów czechów i tyrolczyków, reforma wyborcza, jakkolwiek wszyscy czują jej potrzebę, spotka silną opozycję w prowincjach, które będą uczuwały się obrażone, iż dla załatwienia tak ważnego zadania, nie zasięgnięto ich zdania za pomocą rozwiązania obecnej rady państwa i zwołania nowej. Osobna umowa z Galicją, także w stronnictwie wiernem konstytucji napotyka wielu przeciwników.—Według ostatnich wiadomości, niepowodzenie świeżo prowadzonych układów przedwstępnych z czeską opozycją, przypisują kanclerzowi państwa, hr. Beustowi, który poufnie miał radzić przysłanemu do Wiednia pełnomocnikowi tej opozycji, aby czesi nie przybywali do Wiednia, póki stan rzeczy się nie zmieni.— Na jednem z ostatnich posiedzeń izby deputowanych wiedeńskiej rady państwa, ukazał się p. Taaffe po raz pierwszy po usunięciu się z gabinetu i przez wszystkich prawie członków izby uprzejmie i serdecznie był witany, tak, jakby zupełnie zapomniano o podpisaniu przez niego memorjału mniejszości gabinetu a następnie odmowie stawienia się do komisji adresowej dla udzielenia objaśnień o powstaniu dalmackiem, która to odmowa, według zdania wielu polityków, mogła go narazić na postawienie go w stanie oskarżenia.— Podczas kiedy komitet adresowy zastanawia się jeszcze nad przyczynami powstania dalmackiego, o mało w tamtych stronach nie ponowiła się walka z powodu zajścia jakie miało miejsce pod Presika pomiędzy strzelcami austrjackiemi a czarnogórcami, o czem już donosiliśmy. Wszelako dowódca wojsk czarnogórskich stojących na granicy Dalmacji, sprawców tego zajścia pociągnął do odpowiedzialności, co jak się zdaje zapobiegnie dalszym skutkom.

W Paryżu, krańcowe prawe stronnictwo, które głosowało w kwestji kandydatur urzędowych przeciwko gabinetowi, a którego organami są dzienniki *Le Peuple français* i *Le Public*, chce się łączyć nawet z skrajną lewicą, aby obalić nienawistny mu gabinet p. Olliviera. Wszelkie jednak knowania tego stronnictwa, w celu podniecenia cesarza przeciwko jego obecnym doradcom, pozostały bez skutku.

Rząd francuzki przedsięwziął energiczne środki przeciwko wychodźcom hiszpańskim stronnictwa karlistowskiego, którzy zgromadzili się na południu, w zamiarze wkroczenia do Hiszpanji i wywołania tam powstania. Wszyscy oni zostali internowani w miastach północnej Francji. Tymczasem paryzki dziennik *Gaulois* donosi, że książę Montpensier przybył do Madrytu i uroczyście był witany przez lud pełnemi zapału okrzykami. Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się w całej rozciągłości, to znacznie by się powiększyły szanse jego kandydatury do tronu hiszpańskiego.

W braku ważniejszych nowin politycznych, dzienniki zagraniczne zajmują się różnemi pogłoskami, z których wspomnimy, o przypisywanym panu Mancini zamiarowi zainterpelowania włoskiego gabinetu w kwestji rzymskiej, zaraz na pierwszych posiedzeniach izby deputowanych, i o małoprawdopodobnym zjeździe hr. Beusta z hr. Bismarckiem w Rodenbach.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *6 marca (22 lutego)*. *Constitutionnel* **polemizując przeciwko pruskim dziennikom wojskowym, obstaje przytem, aby officerowie i kadry gwardji narodowej ruchomej brane były ze składu pułków linjowych; dziennik ten doradza izbie, aby poparła ministra wojny, żeby Prusy nie mogły powiedzieć, iż rząd konstytucyjny we Francji jest równoznacznym z niemocą na zewnątrz.**

(Correspondenz Bureau).

---

* *Wiedeń, 5 marca (21 lutego). Die Presse* donosi:

---

merdyner pana X... widział na własne oczy, jak pani poborczyni zaszywała w poduszeczkę taki bilet bankowy. Co to za delikatność z jej strony! Nieprawda-ż?

Słowa te były jakby iskrą rzuconą na proch rozsypany. W kilka sekund nowina obiegła całą salę z ust do uszu, doszła nakoniec i do ucha pani Repertoire, która udając że nic nie słyszy, wsunęła do kieszeni poduszeczkę i niby zawstydzona tak skromną wygraną, wyniosła się cichaczem z sali.

Dwie blondowłose córki pospieszyły wraz za mamą. Nic ich wreszcie nie wstrzymywało dłużej, gdyż ciągnienie już się skończyło.

— Jakto? i zabrała z sobą poduszeczkę! wołano na wszystkie strony.

— Zapewne nie dosłyszała o zaszytym w niej bilecie, zauważyła złośliwie zacna pani Dandin.

— Och, moja droga! zawołała z przekąsem pani Le Recors—najgłuchszym jest ten który słyszeć nie chce...

— Lecz w każdym razie, trzeba ją zawiadomić w żywe oczy o szczęściu jakie znalazła—ażeby się go nie wyparła następnie... rzekła niezmordowana małżonka woźnego.

— Słusznie! słusznie! wołano do koła.—Idź pani i zawiadom ją o wszystkiem.

— Pójdę, rzekła rezolutnie pani woźnowa—zobaczymy czy zechce udawać niewiniątko!..

Pani Repertoire zdawała się być niezmiernie zdumioną, skoro pani woźnowa sprawiwszy swoje poselstwo zawiadomiła ją o ukrytym w łonie poduszeczki skarbie. Po chwili jednak, uspokoiwszy się rzekła:

— Ach! droga pani! nieraz już przekonałysmy się że nie można wierzyć złośliwym farsom pana Goupil'a.

— Lecz w każdym razie, wypadałoby jednak sprawdzić tę okoliczność—wycedziła z uśmiechem woźnowa.

Takie właśnie jest i moje życzenie. Poproś więc pani te szanowne damy wraz z panami, ażeby wszyscy raczyli przybyć tu dziś wieczorem o godzinie ósmej a wtedy otworzymy poduszeczkę w obec całego zebrania.

To rzekłszy, pani Repertoire odprowadziła grzecznie, aż do samych drzwi, wyprawioną z poselstwem do niej pannę Le Recors.

VI.

Tegoż wieczoru, punkt o godzinie ósmej, całe towarzystwo z Crepinville natłoczyło się do saloniku pani Repertoire—tak, że ani szpilki wetknąćby już tam nie można! Literalnie jedni na drugich upakowali się jak śledzie w beczce. Ci którzy stali odlegléj, wdrapali się na krzesła ażeby lepiej widzieć ważną ceremonję.

Na stoliku ustawionym w pośrodku salonu leżała, jak ofiara na druidycznym ołtarzu, biedna poduszeczka!

— Czy wszyscy są już obecni? zapytała pani Repertoire?

— Tak! tak! wszyscy!—odpowiedziano chórem.

— A więc, zaczynajmy!

I uzbrojona ostremi nożyczkami gospodyni zagłębiła je w boku nieszczęsnej poduszeczki... Jedwabne nitki pękały jedna za drugą z ostrym i suchym odgłosem, który słychać było w najodleglejszych końcach salonu z powodu panującej ciszy! Niekiedy, źle skierowane cięcie, krajało hafty—wreszcie po kilku minutach biedna ofiara wyrzuciła przed oczy widzów wszystkie swoje wnętrzności.

Lecz niestety! były to kawałki waty, skrawki różnych materij, słowem to wszystko co zawiera w sobie każda podobna poduszeczka—ani śladu jednak 500 frankowego biletu!

Rozumie się że całe towarzystwo rozeszło się z nosami spuszczonemi na kwinty...

— To jeszcze jedna farsa tego wcielonego czarta, Goupil'a! zawołała pani Repertoire. Wisus ten, zważcie, sam jeden tylko nie stawił się na zebranie.

W istocie Goupil nie przybył na zapowiedzianą *operację*—zapewne osądził że lepiej uczyni trzymając się zdala od ostrych paznokci pięknych mieszkanek Crepinville'u.

W powrocie jednak od pani Repertoire, kilka z tych dam i dziewic spotkały złośliwca wychodzącego z „kawiarni artystów”, do której uczęszczał codziennie na partję bezika. Szedł on w towarzystwie kilku takich jak sam szubrawców.

Rozzłoszczone damy gotowały się już do ścigania

Książę czarnogórski polecił wynurzyć jego jak największe ubolewanie z powodu wypadku pod Buduą, gdzie jeden czarnogórzec ciskał kamieniami na wojska cesarskie, i dać zapewnienie, że rozkaże ukarać niezwłocznie winnego. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 5 marca (21 lutego).* Izba deputowanych przyjęła w trzecim odczycie znaczną większością prawo o podatku od rzemiosł. Deputowani polsko-galicyjscy głosowali przeciw temu prawu. Traktat państwowy zawarty z Saksonją w przedmiocie dróg żelaznych z Chomotowa do Annaberg, z Warnsdorf do Grossschönau i z Georgswalde do Ebersbach, został przyjęty wraz z następującą rezolucją: Rząd ma być wezwany do przedsięwzięcia kroków stosownych dla ułożenia taryfy wspólnej dla żeglugi na Elbie. Wniosek, ażeby traktat nabył moc obowiązującą dopiero po zaprowadzeniu urzędu celnego saskiego w Dzieczynie (Tetschen), nie znalazł poparcia dostatecznego. (*Tamże.*)

* *Peszt, 4 marca (20 lutego).* Na odbytej wczoraj konferencji stronnictwa Deaka, minister wyznań baron Eötvös złożył projekt do prawa w przedmiocie wolności wyznań. Prawo to ma dozwalać swobodną praktykę każdej religji, oraz zawiązywanie się wolnych stowarzyszeń religijnych. Podług tego projektu do prawa, małżeństwo ma być kontraktem cywilnym; prawo wychowywania dzieci należy wyłącznie do rodziców. (*Tamże*).

* *Paryż, 4 marca (20 lutego). Journal officiel* ogłasza dekret cesarski z 2-go b. m., mianujący biskupa z Grenobli, Ginoulhiac'a, arcybiskupem lyońskim, w miejsce zmarłego kardynała Bonald'a. (*Tamże*).

* *Paryż, 4 marca (20 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, na zapytanie Brenier'a, prezes Rouher odpowiedział, że Boinvilliers i Aguesseau cofnęli swe interpelacje w przedmiocie rozruchów w Paryżu.—*Liberté* potwierdza wiadomość o zamiarze cesarzowej Eugenji zwiedzenia w lecie Skandynawji.—Drouyn de Lhuys mianowany został wiceprezesem komisji decentralizacyjnej.—Pisma tutejsze ogłaszają list biskupa z Montpellier, który datowany jest z Rzymu 27-go lutego i w którym tenże gani list wystósowany przez biskupa z Laval do arcybiskupa Dupanloup. Powiada on, że manifestacja tego rodzaju, przed stanowczą uchwałą soboru, wygląda jak napaść na wolność obrad tegoż soboru. Każdy członek soboru mógłby być odtąd narażony na takież napaści. (*Tamże*).

* *Paryż, 5 marca (21 lutego). Gazette des tribunaux* donosi: Z liczby 500 osób aresztowanych, wypuszczono 426 na wolność. Reszta oskarżoną została o udział w sprzysiężeniu. Zostali oni już wszyscy wysłuchani i miano wystósować przeciw nim ciężkie zarzuty. Większa część oskarżonych nie chce odpowiadać na stawiane im pytania. (*Tamże*).

* *Paryż, 5 marca (21 lutego).* Podług dziennika *Gaulois*, książę Montpensier przybył wczoraj do Madrytu, gdzie ludność powitała go z wielkim zapałem. Toż pismo donosi, że kandydatura księcia Montpensier do tronu hiszpańskiego zyskuje coraz więcej stronników. (*Tamże*).

* *Paryż, 4 marca (20 lutego).* Ponieważ pomiędzy byłą królową Izabellą i Don Franciszkiem z Asyzu nastąpiła zgoda, proces zatem nie będzie miał miejsca. (*Corr. H. B.*)

* *Florencja, 3 marca (19 lutego). Opinione* powiada, że p. Sella zebrał wczoraj w ministerstwie skarbu wiele osób politycznych dla wysłuchania ich zdania względem umów co do kolei żelaznych, które przedstawione być mają w przyszłym tygodniu parlamentowi. — Król przybył rano do Medjolanu. (*Corr. H. B.*)

* *Bajonna, 4 marca (20 lutego).* Większa część karlistów hiszpańskich, którzy zgromadzili się w departamencie tutejszym, została internowaną w departamentach północnych. Przeciwko tym, którzy niechcieli posłuchać rozkazu władz francuzkich, musiały być przedsięwzięte surowe środki. Mianowicie jenerał Elio musiał być odprowadzony wewnątrz Francji. (*Cor. H. B.*)

* *Rzym, 4 marca (20 lutego).* Wydawnictwo dziennika *Osservatore romano* zostało zawieszone, albowiem pismo to, bez względu na ostrzeżenie ze strony cenzury, ogłosiło telegram, donoszący o mającym wkrótce nastąpić zjeździe księcia Modeny z Don Carlosem. Powiadają, że *Osservatore romano* wyjdzie znowu w przyszły poniedziałek. (*Wolffs T. B.*).

* *Bruksela, 3 marca (19 lutego).* Z powodu wiadomości podanych przez niektóre gazety, jakoby w Luksemburgu miały znowu miejsce demonstracje anneksjonistowskie, „Ajencja Havas Bullier-Reuter" ogłasza nadesłaną jej z Luksemburga wiadomość, podług której demonstracje te wywołane zostały jedynie przez niektórych robotników zagranicznych. Ludność tak miast, jak również wiosek, jest przeciwną wszelkiej zmianie i dąży jedynie do utrzymania autonomji kraju. Ludność oświadczy się przeciw wszelkiej anneksji, bądź do Belgji, bądź do Francji. (*Tamże*).

* *Bruksela, 4 marca (20 lutego). Ind. belge* ogłasza odezwę do stronnictwa liberalnego Belgji, podpisaną przez członków pierwszorzędnych tego stronnictwa, między innemi zaś przez trzech deputowanych. Objęty tą odezwą program żąda: rozszerzenia prawa wyborczego, obowiązkowego wychowania w szkołach, zmian w prawodawstwie co do podatków, zreformowania armji, rewizji prawa o beneficjach kościelnych, tudzież prawa o cudzoziemcach i innych praw. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 26 (14) lutego.* Papież wyklął siedmiu duchownych armeńsko-katolickich. Porta poleciła oddać tu dyssydentom jeden z większych kościołów. (*Tamże*).

* *Londyn, 3 marca (19 lutego).* W izbie lordów bil o naturalizacji przeszedł w drugim odczycie. Główne punkta tego bilu stanowią, że naturalizowany zrywa stosunek poddaństwa do poprzedniego państwa; żony podzielają naturalizację swych mężów. — W izbie gmin minister wojny złożył budżet wydziału wojny. Zaproponowane w nim oszczędności wynoszą 1,136,900 fun. ster. (*Tamże*).

---

* (Tanie kuchnie.) Mamy przed sobą, „Zdanie sprawy z czynności oddziału tanich kuchen za 1869 rok". Zamieszczamy go dalej w całości, z powodu że i najmniejsza w niem wskazówka, rzuca światło na tę pożyteczną instytucję. Ciekawem jest tu zestawienie rezultatów, osiągniętych w dwóch kuchniach, z których jedna urządzona jest dla chrześcian, a druga dla starozakonnych. JW. Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik w Królestwie Polskiem, mając sobie przedstawione to zdanie sprawy, polecił podziękować oddziałowi, życząc powodzenia tak pożytecznemu przedsięwzięciu; niezawodnie i każdy kto przeczyta to zdanie sprawy, serdecznie będzie wdzięczny tak ofiarodawcom, jak i prezesowi i członkom oddziału.

* (Kronika kościelna). W zeszły czwartek, w czasie nabożeństwa pasyjnego w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, artyści i chóry konserwatorjum muzycznego odśpiewali N. 1 i 8 ze „Stabat Mater" Rossiniego, N. 1 z „Siedmiu słów" Haydna, psalm Gomółki i „O salutaris Hostja", Rossiniego. - W zeszły piątek odpust św. Kazimierza królewicza, obchodzony był w kościołach: Panien Sakramentek na Nowem Mieście i przy instytucie św. Kazimierza na Tamce. — Wczoraj, w kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu obchodzony był doroczny odpust świętego Bałdzimierza patrona kowali. — Wczoraj w archikatedrze sumę celebrował ksiądz kanonik Dietrich, kazanie miał kssiądz Skrzypkowski, kler niższy odśpiewał podczas sumy mszę Słoczyńskiego, zaś podczas wotywy w bocznej kaplicy archikonfraternji literackiej, amatorowie odśpiewali mszę Schmidta. Nabożeństwa pasyjne odbywają się codziennie, wedle kolei kościołów ustalonej porządkiem lat zeszłych.

* (Tydzień handlowy). *D. 21 lutego (5 marca).* O stanie zasiewów zimowych nic stanowczego raporta zagraniczne nie zawierają, w każdym zaś razie utrzymują, że obfite śniegi nie dozwoliły ucierpieć roślinności z powodu ostrych mrozów. Przyczem targi angielskie pozostają pod naciskiem licznych ofiarowań z Ameryki. Nic dziwnego że przy takich okolicznościach spekulacja trzyma się bezczynnie. Drobne fluktuacje z dnia na dzień w cenach zbożowych ściągają się tylko do zakupów drobnych partij na konsumcję dzienną, o ważniejszych zaś tranzakcjach nic nie słychać. Targ angielski przeszedł spokojnie, a pszenica zagraniczna tylko po obniżeniu o 1 sz. była kupowaną. Na targu berlińskim usposobienie dla cen żyta było dobre, a w końcu tygodnia zaznaczamy nieznaczną podwyżkę. Na targu gdańskim ceny pszenicy i żyta przy małych dowozach, które rychłych znalazły odbiorców, utrzymały się. Dowozy wszystkich artykułów zbożowych na targ nasz były średnie, ceny niezmienne. Za gatunki wyborowe *pszenicy* wyższej wagi płacono rs. 6 kop. 90—rs. 7; za gatunki dobre wagi zwyczajnej rs. 6—rs. 6 kop. 50, za średnie rs. 6 kop. 04—rs. 5 kop. 85, za ordynaryjne płacono rs. 4 kop. 80—rs. 5 kop. 25. Kupowano na potrzeby miejscowe i na wywóz zagranicę. Dobre gatunki *żyta* płacono rs. 3 kop. $67\frac{1}{2}$—rs. 3 kop. 80, za wilgotne rs. 3 kop. 36—rs. 3 kop. 60. Nabywano na spożycie w miejscu i na wywóz zagranicę. *Jęczmień* dwurzędowy po rs. 3 kop. 15—rs. 3 kop. 30, czterorzędowy po rs. 2 kop. 70—rs. 3 płacono. *Owies* dobry i czysty rs. 2 kop. 05—rs. 2 kop. 25, wilgotny i ordynaryjny rs. 1 kop. 95—rs. 2 kop. $2\frac{1}{2}$. *Groch* polny przedni płacono po rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 60, ordynaryjny na paszę rs. 3—rs. 3 kop. 15, cukrowy rs. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 50. Ceny *mąki* niezmienne. *Okowita:* Usposobienie dla tego produktu w ubiegłym tygodniu cokolwiek się poprawiło; płacono też wyżej o $1\frac{1}{2}$ kop. od cen zeszłotygodniowych. *Cukier:* w bieżącym tygodniu sprzedaż cukru ograniczyła się tylko do miejscowej potrzeby. Ciągły brak wagonów na kolei warszawsko-petersburgskiej utrudnia bardzo wywóz do cesarstwa dawniej zakontraktowanego cukru. Płacono w pojedynczych beczkach: Ostrów ruski i polski rs. 3 kop. 75, za Sanniki, Guzów rs. 3 kop. $62\frac{1}{2}$, Hermanów, Łyszkowice, Oryszew rs. 3 kop. 60, Dobrzelin, Leonów, Elżbietów, Konstancję i Częstocice rs. 3 kop. $52\frac{1}{2}$, Mniszew rs. 3 kop. 45, Łuków rs. 3 kop. $22\frac{1}{2}$. Zakupiono również na spekulację 200 beczek Leonów po rs. 3 kop. 45, i 10,000 kamieni w kawałach z fabryki Izabelin po rs. 2 kop. $77\frac{1}{2}$. Za mączkę płacą od rs. 2 kop. 90 do rs. 3, za modelowy z fabryki Józefów od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 35 za kamień 24 funt. W produktach interes nie przedstawia wielkiego ożywienia. *Makuchy* w ubiegłym tygodniu były dość licznie dowiezione i tylko po niższej cenie nabywane z powodu małych żądań z zagranicy, rzepakowych zakupiono do 600 cetn. po cenie rs. 1 kop. 90—rs. 2, za lniane w ilości 1,500 cetnarów płacono rs. 2 kop. 25 za cetnar celny. W *terpentynie* obroty były małoznaczne; sprzedano 400 pudów za granicę po rs. 2 za pud. *Lnu* wysłano za granicę do 1,200 cetn., ceny jednak nie są wiadome. W *otrębach* pszennych i żytnich interes był dość znaczny w tygodniu ubiegłym, na rachunek domów zagranicznych; płacono za pszenne rs. 1 kop. 50, za żytnie rs. 2 za cetnar celny. (*Gaz. Hand.*)

* **(Kurjerek).** W atmosferze znów od-

---

niegodziwca, gdy wtem, on sam podszedł ku nim uprzejmie i z najlepszą miną zapytał:

— I cóż, łaskawe panie? jakże tedy się stało z owym biletem na 500 franków?

— Ach! bezwstydnik jakiś! Patrzcie! jeszcze ośmiela się szydzić...

— Jakto? więc się nieznalazł w poduszeczce?... Ba! prawdę mówiąc, wcale się temu nie dziwię...

— A przecież to pan sam, szkaradniku jakiś, mówiłeś nam że...

— W istocie ja mówiłem — i nie cofam tego — lecz... zważcie panie... że to co jest prawdą o godzinie piątej po południu może być fałszem o ósmej wieczorem...

Po tych słowach, objaśnionych szyderczym uśmiechem, Goupil oddalił się zostawiając całą gromadę kumoszek olśnionych nagłem i nowem światłem.

Mówiąc między nami, czytelniku, wyznam że cała ta powieść z biletem 500 frankowym była czystem zmyśleniem złośliwego dependenta, który był prawdziwym postrachem całego niewieściego cechu w dobrem miasteczku Crepinville — lecz tego mniemania nie podzielały obałamucone przez złośliwca panie—i nikt im nie zdołał już wybić z głowy ze w poduszeczce pani poborczyni znajdował się bilet bankowy, który pani Repertoire zaraz po po powrocie z loterji cichaczem wyjęła, zaszywszy znowu poduszeczkę, już tym razem ogołoconą z tak wysokiej wartości...

Przypadek, który często płata ludziom figle, zdarzył jeszcze iż wkrótce po owej loterji obiedwie panny Repertoire, ukazały się w nowiuteńkich toaletach i przechadzały się w kapeluszach wspaniałych i sukniach słonecznego koloru.

— Patrzcie! jak teraz noszą na sobie poduszeczkę pani poborczyni skarbu! wyrzekła pani le Recors spotkawszy obiedwie blondynki wychodzące z kościoła w swoich paradnych strojach.

VII

Sens moralny tej bajeczki.

W rok po tych awanturach, o których dotąd jeszcze pamiętają w Crepinville, rodzina Repertoire odziedziczyła nagle piękny spadek i nagle także, dwie nosate blondynki stały się „dobremi partjami" miasteczka.

Wtedy to Goupil, pojednawszy się z niemi, zaślubił starszę i za jej posag kupił sobie posadę swojego dotychczasowego patrona, pana Panonceau i odtąd, przysięga i klnie się na wszystko w świecie że historja o bilecie 500 frankowym, ukrytym w poduszeczce od szpilek, była tylko czystym wymysłem nieboszczyka Goupila dependenta, której pan patron Goupil, najzupełniej zaprzecza.

Nikt jednakże nie chce wierzyć jego zaprzeczeniu ani przysięgom i dotąd jeszcze gdy w Crepinville lub okolicach jego, ktoś się przypadkiem zbogaci—nie mówią o nim jak dawniej że „nałowił ryb w mętnej wodzie" lecz że „wygrał poduszeczkę do szpilek".

Koniec.

bywa się zmiana. W nocy z soboty na niedzielę spadł taki śnieg, że gdyby rano było 4 stopnie zimna, to znów mielibyśmy sannę. Tymczasem wczoraj była zupełna odwilż, a i dziś na stronie słonecznej będzie do 10 stopni ciepła.

— Ostatnie dwa dni przeszły wesoło Warszawie... Zruciła ona, w części przynajmniej, wielkopostną fizjognomję, ażeby raz jeszcze przed świętami wielkanocnemi zabawić się i pohulać nawet. Były i świetne wieczory w dystyngowanych domach i zebrania mniejsze i wreszcie jaskrawe zapustne igraszki, jak to się zwykle w każde „ostatki" trafia.

Oprócz tego, nie brakło również i na innych rozrywkach, artystycznych nawet...

Zaczynając od soboty, musimy zanotować, że w tym dniu wieczorem, obadwa teatra zostały napełnione publicznością. W wielkim dawano „Piękną Helenę", która w ostatnich czasach podupadłszy nieco w sympatji swoich wielbicieli—tym razem odzyskała ją znowu. Pani Dowiakowska powróciła do swojej tytułowej w tej operze roli i przyjętą była burzą oklasków i przywoływań. Zapewne także do obudzenia ciekawości widzów, przyczynił się pierwszy tego wieczoru debiut p. Baranowskiej w roli Oresta. Debiutantka nader szczęśliwie wywiązała się z swego zadania: gra jej była pełną ożywienia i werwy, a głos dość wyrobiony i sympatyczny choć nie wielki, sprostał zupełnie wymaganiom tej partji. Obecnie gdy operze naszej zbywa właśnie na śpiewaczkach tego rodzaju, do ról lekkich, w operetkach komicznych, p. Baranowska może być pożytecznym dla sceny nabytkiem. W trzecim akcie, taniec amazonek i tym razem prześlicznie wykonany pod dowództwem pp. Buczyńskiej, Rycerkiewicz i Klugier, wywołał grzmiące oklaski. Ten wieczór sobotni, część publiczności zakończyła w Prado, na danej tam maskaradzie, która i wczoraj znowu się powtórzyła także. Wprawdzie, liczba zebranych gości i masek nie była liczną, jednakże bawiono się wesoło i wesoło pogrzebano karnawał. Dwaj członkowie orkiestry węgierskiej, wykonali tam podczas każdego z dwóch wieczorów taniec "Czardasz" w odpowiednich kostjumach.

— W dniu wczorajszym, na sali redutowej, odbył się zapowiedziany koncert p. Józefa Szablińskiego. Cały program wykonano wybornie. PP. Dowiakowska i Filleborn zachwycali śpiewem, a pani Modrzejewska, której każde zjawienie się obudza zapał widzów, deklamowała, nad program jeszcze, śliczną poezję Mirona, jednego z najbardziej utalentowanych młodszych poetów tutejszych. Orkiestra wykonała doskonale najpiękniejszą z uwertur ś. p Dobrzyńskiego, z „Flibustjerów," a dwoje amatorów, na fortepjanie i skrzypcach, także się odznaczyli. Publiczność zebrała się w bardzo znacznej liczbie—około 600 osób zajęło obszerną salę i przyjmowało sędziwego benefisanta z nadzwyczajną życzliwością.

— Podobno na scenie tutejszej będzie przedstawiona nowa opera Offenbaha „Sinobrody." Tymczasem zaś na scenie wielkiej probują obecnie operetkę tegoż kompozytora: „Mąż za drzwiami" w której główny udział przyjmą dwie debiutantki: znana już z onegdajszego wystąpienia w Oreście p. Baranowska i p. Bobrowska, która ma posiadać także wiele scenicznych i wokalnych przymiotów.

— Prelekcje nie ustają: Dr Bruner, Dr Wętzlewski i profesor Lewestam — przemawiali w tych dniach ostatnich, do licznie zgromadzonych słuchaczy.

— Mnóstwo osób w dniu wczorajszym odwiedziło „piękną dziewicę nadreńską", olbrzymkę Florę, która już ukazała się publiczności w lokalu po cukierni Gronerta. Istotnie panna Flora jest przystojną choć nader potężnych wdzięków osobą i zapewne powodzenie jej wystąpień plastycznych, będzie trwałem w Warszawie.

— „Orkiestra warszawska" wykonała wczoraj zwykły swój koncert wśród sali napełnionej wiernymi jej zawsze słuchaczami.

— Wieczorem, znowu obadwa teatra napełniły się publicznością — a nawet kasę rozmaitości zamknięto przed rozpoczęciem spektaklu—Nic dziwnego, wczoraj bowiem opromieniali scenę rozmaitości swojemi talentami: pani Bakałowicz, oraz pp. Żółkowski i Rapacki. Dane, na zakończenie widuko, „Dwa wesela" p. Borkowskiego, po skróceniu znacznem, podobały się publiczności — zawarte w tej sztuce tańce i śpiewy, wykonane były wybornie a gra wszystkich artystów, nader staranna, przyczyniła się także do powodzenia komedji, czy komedjo-opery, która, tak skrócona, długo jeszcze bawić będzie publiczność.

— W dniach 25 lutego (9 marca) to jest w przyszłą środę, i 2 (14) marca to jest w przyszły poniedziałek, o godzinie 7 ½ wieczorem, dane będą przedstawienia teatru amatorskiego w sali warszawskiego towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających; program których będzie następujący: 1) „Oskar czyli mąż oszukujący żonę", komedja (Scribego) w 3-ch aktach, tłumaczona przez St. B..... 2) Część muzyczno-deklamacyjna, w której p. Aleksander Chodecki, oddeklamuje przy towarzyszeniu fortepianu dwa utwory poetyczne. 3) „Piękne za nadobne", komedja w 1-m akcie, oryginalnie napisana przez M. Dzikowskiego (nie znana na scenie warszawskiej). Cena miejsc: loża z 4-ma biletami rs. 5, bilet do krzeseł w 3-ch pierwszych rzędach rs. 2, w 3-ch następnych rzędach rsr. 2, w ostatnich rzędach rsr. 1, bilet na galerję kop. rs. 1 kop. 50, bilet do miejsc stojących na parterze rs. 1. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w kancelarji towarzystwa każdodziennie od godziny 10-ej do 6-ej wieczorem. Ogólna sympatja towarzysząca zwykle widowiskom tego rodzaju, wróży i tym przedstawieniom powodzenie.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Sobornym, pomiędzy ulicą Kłopot i bastjonem Pawłowskim, w odległości 100 kroków od stójki policyjnej, znaleziono niewiadomego dotąd z nazwiska człowieka nieżywego, jak się zdaje żołnierza, w jednej tylko koszuli, a spodnie czarne żołnierskie z czerwoną wypustką leżały przy nim. Ciało odesłano do trupiarni przy cmentarzu Powązkowskim, sąd i komendanta zawiadomiono, a policja zajmuje się energicznie dochodzeniem przyczyny tego wypadku.

— Na cmentarzu Powązkowskim, znalezionę podrzucone zwłoki dziecięcia płci męzkiej w trumience czarnej. O tem zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono poszukiwanie winnych podrzucenia.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod 1549*t*, Jan Leszczyński szewc, schodząc ze schodów potknął się, upadł i złamał sobie nogę prawą. Odesłano go do szpitala św. Ducha.

— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 793, zapaliło się drzewo w komorce i już zajął się pułap nad składem towarów kupca Maliniaka znajdujący się, lecz ogień natychmiast przez stróża miejscowego ugaszonym został. W celu zbadania przyczyny ognia przez policję zarządzono dochodzenie.

— W hotelu St. Petersburgskim, starozakonnej Fajdze Rochów, utrzymującej tamże bufet, z niezamkniętego kufra, skradziono: trzy pierścionki z brylantami, dwa zegarki złoty i srebrny z łańcuszkiem złotym, broszę i łańcuszek z medaljonami złote, wartości wszystko na rs. 150. Poszukiwanie tych rzeczy i sprawcy zarządzono.

* (Towarzystwo filantropijne.) Podług doniesienia *Rus. Inw.*, Cesarskie towarzystwo filantropijne ma pod zawiadywaniem swojem w Petersburgu pięć zakładów wychowania, trzy domy ubogich, przytułek dla sierot, komitet lekarsko-filantropijny z lekarzami, pomocnikami ich i akuszerkami w każdym cyrkule stolicy, i infirmerją dla przychodnich chorych. Prócz tego, towarzystwo utrzymuje swojem kosztem pensjonarzy w zakładach innych władz, i udziela wsparcia pieniężne: jednorazowe — na podania, ilość których w ostatnich trzech latach wynosiła 44,849, czyli w przeciąciu 14,944 rocznie, i stałe—półroczne, tercjałowe i miesięczne w rodzaju pensji lub stypendji. Po wychowaniu dzieci i przytułku starości, pierwsze miejsce między dobroczynnemi celami Cesarskiego towarzystwa filantropijnego zajmuje pomoc lekarska, która w ostatnich trzech latach okazaną była 68,893 biednym chorym, czyli przeciętnie rocznie 22,974. Wizyt lekarskich w ciągu trzechlecia zrobiono 81,730, czyli rocznie 27,243. Po pomocy lekarskiej najskuteczniejszą pomoc stanowią pieniężne wsparcia stałe lub miesięczne. Dla wywiadywania się o potrzebujących wsparcia, towarzystwo filantropijne ma w każdym cyrkule stolicy osobnego opiekuna, który, śledząc za będącemi pod protekcją towarzystwa niedostatniemi osobami, składa w końcu każdego roku szczegółowe wiadomości o zmianach jakie zaszły w ich położeniu, i przekonywa się, czy zasługuje pobierający stałe wsparcie dalszej pomocy. Na zasadzie takich poświadczeń udzielane są wsparcia z decyzji rady towarzystwa.

* (Listy Leibnitza). Podług *Mosk. Wied.* ma w tych dniach wyjść z druku wydanie akademji nauk, zawierające zbiór listów i notatek Leibnitza, dotyczących Piotra Wielkiego i spółczesnej mu Rosji. Listy te, powiększej części jeszcze nie znane, wypisane zostały z biblioteki publicznej hanowerskiej.

* (Kobieta-adwokat). Z Kazania telegrafują do *Sowr. Izw.*, że 9-go lutego wnoszona tam była przed zgromadzeniem sędziów pokoju sprawa cywilna, w której w charakterze obrońcy jednej z stron stawała kobieta.

* (Cholera). Z liczby 19-tu cholerycznych pozostałych w Moskwie do 13 lutego, wyzdrowiał 1 a zmarło 2. Nowych chorych nie było. *(Gon. Urzęd.)*

* (Wypadek). Dnia 11 lutego, na kolei żelaznej moskiewsko-kurskiej, lokomotywa i tender, dwa brankardy, siedm wagonów 3-ej klasy i jeden 2-ej klasy pociągu pasażerskiego, idącego z Kurska, zeszły z szyn, skutkiem załamania się szyny, przyczem maszynista stłuczony został w twarz, palacz miał lewy bok oparzony i stłuczoną głowę, konduktor złamaną nogę, a telegrafista stłuczony bok i piers. *(Gon. Urzęd.)*

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Reforma wyborcza i kwestja galicyjska. — Sprawy czeskie. — Aresztowania). *Wiedeń, 2 marca.* Wiadomości podawane od niedawnego czasu o mającej nastąpić wkrótce działalności rządu, nie są tym razem zmyślone: przeciwnie, w sferach półurzędowych zapewniają dziś z jak największą stanowczością, że ministrowie porozumieli się już pomiędzy sobą w zupełności co do wszystkich swoich planów i projektów, i że zakomunikują takowe jutro na konferencji prywatnej pierwszorzędnych członków izby deputowanych. Jako wstęp do parlamentarnego traktowania kwestji reformy wyborczej, mają być podane do wiadomości izby deputowanych, która zgromadzi się jutro na pierwsze po ferjach karnawałowych posiedzenie, uchwały sejmów w przedmiocie tejże reformy. Plan rządu ma zależeć na tem, że chce on przeprowadzić, na drodze prawodawstwa państwowego, wybory bezpośrednie dla zachodnich krajów koronnych, oraz wejść w osobne układy dla porozumienia się z polakami galicyjskimi. To ostatnie uważane jest za niezbędne dla tego powodu, że dla przeprowadzenia reformy wyborczej w radzie państwa, ministerstwo potrzebuje większości dwóch trzecich części głosów, czego niezdołanoby uzyskać, gdyby polacy galicyjscy głosowali wraz ze słoweńcami przeciw reformie pomienionej. Opinja publiczna widzi w ogóle z zadowoleniem, że ministerstwo postanowiło nareszcie przystąpić do działania stanowczego; jakkolwiek będzie tego rezultat, zawsze zrobiony będzie jeden krok naprzód, i nawet niepowodzenie planów ministerstwa spowoduje przyspieszenie w rozstrzygnięciu stanowczem kwestji wewnętrznych. Zdania atoli co do projektów ministerjalnych są bardzo podzielone. Wszyscy przyjęliby chętnie reformę wyborczą, nagląca niezbędność której została oddawna uznaną; uważane jest atoli za niestosowne to, że rząd chce, ażeby to wielkie przedsięwzięcie przywiedzione zostało do skutku przy pomocy teraźniejszej rady państwa. Spostrzegacze bezstronni nie widzą już w teraźniejszej izbie deputowanych, pominąwszy nawet nieobecność w niej czechów i tyrolczyków, prawdziwej reprezentacji opinji publicznej, i przepowiadają nowemu prawu wyborczemu jak najzawziętszą opozycję ze strony królestw i krajów, albowiem przed przywiedzeniem tego prawa do skutku, nie została dana ludnościom sposobność do ukonstytuowania rady państwa stosownie do zmian zaszłych w ich przekonaniach. Również osobne porozumienie się z polakami galicyjskimi ma wielu przeciwników, i w rzeczy samej, zważywszy stanowczą niechęć stronników konstytucji dla uznania odrębnego sposobu zapatrywania się polaków galicyjskich, ten właśnie punkt może spowodować całkowite niepowodzenie całego projektu reformy. — O niepomyślnem usiłowaniu porozumienia się z czechami, podają dziś znowu niektóre szczegóły. Niektóre sfery chcą upatrywać w kancelarstwie państwa właściwą przeszkodę, o którą rozbił się zamiar ministerstwa; opowiadają mianowicie, że sami przewódcy czechów okazywali się bardzo skłonnymi do przyjęcia wystósowanego do nich zaproszenia, lecz że dla zorjentowania się, przysłali oni przedewszystkiem do Wiednia p. Skrejszowskiego, w celu zasięgnięcia zwierzeń poufnych, i że ten właśnie mąż zaufania zmienił całkiem sytuację na skutek danego mu przez wysokie (!) sfery ostrzeżenia, ażeby czesi nie zgłaszali się na teraz do Wiednia. Widać, że polityce tutejsi nie chcą kontentować się oświadczeniami naturalnemi.—Wielkie zdziwienie wywołało dokonane tu dziś z rana aresztowanie wszystkich przewódców robotników, którzy pozostawali jeszcze dotąd na wolnej nodze, pomimo aresztowania w dniu 21 grudnia przewodniczących w deputacji robotników, która zgłaszała się 13 grudnia do hr. Taaffe'go. Mówią o wykryciu olbrzymiego sprzysiężenia, mającego mieć rozgałęzienia nawet zagranicą, oraz o innych strasznych projektach. Lecz i tym także razem, tutejsza ludność robotnicza zachowuje się ze wszech miar spokojnie, i jeżeli

ci, których aresztowano, mieli rzeczywiście rozległe plany rewolucyjne, to podług wszelkiego prawdopodobieństwa, większość robotników wiedeńskich nie wie nic o takowych. Zresztą poczekać trzeba, czy spokojność dzisiejsza potrwa i nadal. (*Nordd. A. Z.*).

* (Izba deputowanych.—Hr. Taaffe.—Pobyt cesarza w Budzie). *Wiedeń, 3 marca.* Pierwszy krok w kwestji reformy wyborczej został zrobiony: ministerstwo złożyło w izbie deputowanych uchwały sejmów w kwestji pomienionej. Czy toczyć się będą w tym względzie rozprawy, czyli też nie, ministrowie nic o tem nie wspomnieli; w sferach atoli deputowanych panuje przekonanie, że uchwały pomienione posłużą jedynie jako materjał dla ocenienia samego projektu reformy, który ma być później złożony. Minister handlu złożył w izbie cztery projekta dróg żelaznych, między innemi projekt budowy kolei ze Lwowa przez Stryj i Skole, aż do samej granicy galicyjsko-węgierskiej, z gałęzią idącą na połączenie z drogą żelazną lwowsko-czerniowiecką. Większą część posiedzenia dzisiejszego zabrały następnie rozprawy nad prawem o podatku od rzemiosł, którego drugi odczyt został dziś ukończony, pomimo rozmaitych usiłowań, mających na celu odroczenie tego projektu. Trzeci odczyt tego prawa mieć będzie miejsce pojutrze, i podług wszelkiego prawdopodobieństwa, takowy przyjęty zostanie zaraz potem stanowczo. Rzemieślnicy atoli opodatkowani nie będą zbyt wdzięczni izbie deputowanych za to nowe obciążenie ich, połączone z tak licznemi szykanami.—Hr. Taaffe zgłosił się dziś do izby deputowanych po raz pierwszy po swem wyjściu z ministerstwa. Wielu członków izby, w tej liczbie i tacy, którzy lubią, ażeby zaliczano ich do rzędu najwierniejszych stronników konstytucji, powitało byłego prezesa ministrów z tak uprzedzającą grzecznością, jak gdyby nie istniał nigdy memorjał mniejszości, i jak gdy hr. Taaffe zadosyć uczynił wystósowanemu do niego wezwaniu, ażeby stawił się w komisji adresowej dla zdania sprawy co do swej postawy względem kwestji dalmackiej. Naturalnie, że wielce pożądanem jest, ażeby nieporozumienia polityczne usuwane były na bok w stosunkach osobistych; pomimo to zasługuje w pewnym stopniu na uwagę ta okoliczność, że większość izby deputowanych puściła tak prędko w niepamięć swój sposób zapatrywania się na postawę byłych ministrów mniejszości. Pomiędzy zaś tymi deputowanymi znajdowali się nawet tacy, którzy byli niedawno ze wszech miar przekonani, że hrabia Taaffe, przez odrzucenie wezwania wystósowanego do niego przez komisję adresową, naraża się na postawienie go w stanie oskarżenia.—Względem powrotu cesarza z Budy do Wiednia, nie została jeszcze powzięta decyzja stanowcza. Minister Plener, który wrócił tu wczoraj z rezydencji cesarskiej, nie przywiózł z sobą żadnej dokładnej w tym względzie wiadomości. Powiadają, że podróż p. Plenera do Węgier pozostawała w styczności z kwestją pogranicza wojskowego, co do której nie osiągnięto jeszcze dotąd porozumienia stanowczego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Odpowiedź pp. Riegra i Sladkowskiego). Gazeta *Bohemia* ogłasza odpowiedź pp. Riegra i Sladkowskiego do feldm.-por. barona Koller'a na wystósowane do nich przez tego ostatniego, w imieniu ministerstwa, zaproszenie na konferencje w przedmiocie pojednania. Odpowiedź ta brzmi jak następuje: „Jakkolwiek życzymy sobie gorąco, w interesie Austrji, jak również w interesie naszego ludu i naszej ojczyzny, rychłego i słusznego załatwienia nieporozumień istniejących co do prawa państwowego korony czeskiej, oraz co do naszego stosunku konstytucyjnego i narodowego, i jakkolwiek uważamy siebie za obowiązanych do przyczynienia się z jak największą gotowością i wedle naszych sił do porozumienia się w tym względzie pomiędzy czynnikami powołanemi do tego, pomimo to widzimy się zniewolonymi do odrzucenia na teraz, z pełnem poszanowania podziękowaniem, lecz zarazem ze słusznem ubolewaniem, zakomunikowane nam łaskawie przez waszą ekscelencję wielce bezwątpienia zaszczytnego dla nas zaproszenia jego ekscelencji ministra Giskry, albowiem po objektywnem rozważeniu teraźniejszych okoliczności nie zdołaliśmy przyjść do przekonania, ażeby ta urzędownie proponowana narada z jednym z członków rządu przedlitawskiego, o ile takowa ma dążyć w ogólności poważnie do rezultatu politycznego i wyjść po za sferę prostej romowy dla zbadania naszego sposobu zapatrywania się, który zresztą został i bez tego jasno sformułowany w deklaracji, mogła pociągnąć za sobą w chwili obecnej skutki pożądane dla naszego kraju i ludu. Będziemy zawsze przywiązywać szczególną wagę do porozumienia się z jego ekscelencją teraźniejszym ministrem spraw wewnętrznych, o ile uważamy go za pierwszorzędnego i wpływowego przewódcę stronnictwa niemiecko-narodowego. W wypadku atoli niniejszym, chodzi o porozumienie się z rządem teraźniejszym, wyszłym z większości rady państwa, która ugruntowana została na podstawie praw grudniowych i lutowych przepisów wyborczych, wśród licznych, rzec można, szczególnego rodzaju środków. Jakkolwiek życzymy sobie, powtarzamy to, odpowiedzieć na bardzo zaszczytne zaproszenie jedynie w sposób jak najbardziej zobowiązujący, pomimo to, ze względu na wielką doniosłość przedmiotu, nie możemy przytłumić w sobie przekonania, że ministerstwo, które wyraziło w swym memorjale takie przekonania i zamiary, na które wszyscy słowianie Austrji musieli spoglądać z wielkim smutkiem i z przeświadczeniem o dotkliwem obrażeniu ich uczuć przywiązania do monarchy i państwa, których dali oni tak często dowody zapomocą czynów poświęcenia się, — że ministerstwo, które i dziś jeszcze trzyma się niezachwianie norm konstytucji, stworzonych bez przyczynienia się całego narodu czeskiego, i które oświadczyło tylko co, iż przepaść jaka dzieli te normy od naszej deklaracji jest bezwarunkowo niepodobna do przebycia, nie może w żaden sposób być ożywione dziś szczerem życzeniem usunięcia tej przepaści. My sami żywimy przekonanie, że dzieło to, które staje się i bez tego wśród teraźniejszych okoliczności z każdym dniem trudniejszem, może być doprowadzone do skutku jedynie przez mężów stanu objektywnych i bezstronnych, budzących zawczasu zaufanie, ożywionych bardzo dobremi chęciami, cierpliwością gotową do poświęceń i wytrwałością, i w żadnym razie bez życzliwej interwencji korony, w której naród nasz pokłada przedewszystkiem swe nadzieje. Lecz nawet do przygotowań do tego dzieła, byłoby zarazem słusznem i roztropnem powołać do współdziałania wszystkie wpływowe czynniki polityczne krajów koronnych czeskich. Z tego stanowiska niemożebnem jest, ażebyśmy zgodzili się na to, iżby jak skoro—co jest nieuniknionem—mają być roztrząsane stosunki państwowoprawne korony czeskiej, nie został powołany żaden z uznanych mężów zaufania większości słowiańskiej w wielkim i ważnym kraju koronnym Morawji. Wynurzając waszej ekscelencji jak najczulsze podziękowanie za zakomunikowane nam łaskawie zaproszenie i upraszając o złożenie jego ekscelencji ministrowi spraw wewnętrznych naszego pełnego uszanowania zdania w tym względzie, mamy zaszczyt zapewnić waszą ekscelencję o naszem wysokiem dla niego poważaniu. Praga, 23 lutego 1870 r. *Dr. Fr. Wład. Rieger. Dr. K. Sladkowski.*"

* (Sprawa galicyjska). Według *Oester. Corresp.*, ministerstwo przedlitawskie ustanowiło już swój program w sprawie galicyjskiej. (*La Fr.*)

* (Położenie rzeczy w Dalmacji). W Wiedniu szerzyły się pogłoski o nowych, krwawych usiłowaniach powstania w okręgu Cattaro. Podług *Die Presse* atoli, nie zaszło tam nic groźnego, z wyjątkiem, że jakiś czarnogórzec, który ciskał kamieniami na żołnierzy austrjackich w Pastrovichio, zabity został przez wojska. Na skutek tej wiadomości, hr. Auersperg posłał na granicę, w okolice Pastrovichio, dwa bataljony piechoty. Toż pismo donosi, że feldm.-por. Rodich udaje się znowu do Dalmacji.

* (Stosunki z Czarnogórzem). Co się tyczy wypadku, o którym doniosła *Die Presse*, mianowicie, że ze strony czarnogórskiej dano pod Presiką strzały do strzelców austrjackich, zdaje się, że takowy nie będzie mieć żadnych dalszych skutków politycznych. *Die Presse* podaje w ostatnim swym numerze wiadomość, że dowódca wojsk czarnogórskich, stojących nad granicą austrjacką, kazał natychmiast ścigać tych ludzi, którzy wywołali zajście ze strzelcami austrjackimi i z których dwóch zostało ujętych. Pismo to dodaje: „Zostali oni już bezwątpienia powieszeni, są to bowiem znani złodzieje owiec, książę zaś ogłosił, za zgodą senatu, prawo doraźne przeciw tym wszystkim czarnogórcom, którzy dopuszczą się naruszenia granicy." Ta ostatnia uwaga jest widocznie jedynie wskazówką daną przez pisma austrjackie rządowi czarnogórskiemu, jakie mianowicie zadosyćuczynienie spodziewane jest za to nadużycie. (*Nordd. A. Ztng*)

Prusy i Niemcy.

* (Sprawy bawarskie). Po długim wahaniu, p. Bray przyjął, jak się zdaje, następstwo po księciu Hohenlohe, ale pod pewnemi warunkami. Najprzód zażądał przed objęciem posady naczelnika gabinetu bawarskiego kilkotygodniowej zwłoki; potem zastrzegł sobie, ażeby posada posła bawarskiego w Wiedniu była dla niego zachowaną, co ze strony tego dyplomaty niedowodzi wielkiego zaufania w długotrwałość nowych jego obowiązków. Pan Bray-Steinberg był już ministrem spraw zagranicznych w 1848 r. Podpis jego figuruje na traktatach zaczepnego i odpornego przymierza 1866 r. Przypisują mu idee polityczne podobne z ideami jego poprzednika. Wiedzą, że dotąd stosunki jego z Berlinem były całkiem serdeczne. Z tego wnosić można, że nominacja hr. Bray nie przejmie wcale zapałem stronnictwa patrjotycznego, i że przyjście jego do rządu nie sprowadzi zmiany w polityce wewnętrznej Bawarji. (*La Fr.*)

Francja.

* (Stosunki z Rzymem). *Times* podaje wyjątki z dwóch listów pisanych przez hr. Daru do biskupów francuzkich znajdujących się w Rzymie. Hr. Daru powiada w nich, że w kilkakrotnych instrukcjach udzielonych reprezentantowi rządu francuzkiego w Rzymie, p. de Banneville'owi, dał poznać kardynałowi Antonellemu sposób zapatrywania się rządu francuzkiego. Ubolewa on nad krokami zrobionemi już przez kurję rzymską, lecz wynurza nadzieję, że nastąpi jeszcze zwrot i „że zaślepienie nie zostanie posunięte tak daleko, ażeby wyobrażano sobie, iż rząd francuzki będzie w możności pozostawienia nadal swych wojsk w Rzymie nawet po uchwaleniu dogmatu nieomylności". Opinja publiczna we Francji nie byłaby bardzo zadowolona z podobnego kroku rządu francuzkiego. Również rząd francuzki zostałby po takim kroku pozbawiony możności brania nadal udziału w układach w przedmiocie uregulowania długu papiezkiego. Powątpiewać przeto należy o autentyczności podobnego oświadczenia. (*Nordd. A, Z.*)

* (P. Renan). Według wiarogodnych wiadomości, przywrócenie p. Renana na katedrę w kolegium francuzkiem, popierane jest przez zgromadzenie profesorów tego zakładu i przez akademję nauk i umiejętności. Te dwa uczone ciała mają zamiar przedstawić jednomyślnie uczonego filologa do nominacji ministerjalnej. (*LaFr.*)

Grecja.

* (Bandytyzm). Donoszą z Aten, że wszyscy prawie dowódcy powstania kandjockiego, którzy przyjęli służbę w armji heleńskiej, podali się do dymisji z powodu odjazdu Koroneosa. Ten ostatni wyniesiony do stopnia pułkownika, otrzymał dowództwo nad trzema ruchomemi kolumnami, przeznaczonemi do wykorzenienia bandytyzmu. Złe to, tak głęboko zakorzenione, zamiast zmniejszać się, powiększało się ciągle, i rząd odjąwszy Koroneosowi dowództwo, oddał je prostemu dowódcy bataljonu, który środkami roztropnemi i energicznemi przyczynił się do widocznego polepszenia stanu rzeczy. Koroneos podał się do dymisji; przyjaciele jego poszli za jego przykładem i opuścili kraj, udając się niewiadomo dokąd. (*La Patr.*)

Ameryka.

* (Powstanie nad Red-River). Przeciw powstańcom z nad Red-River wybuchła kontrrewolucja. Znaczna liczba lojalnych kanadyjczyków i osiedleńców angielskich chwyciła za broń i powstała przeciw rządowi tymczasowemu, żądając cofnięcia się Riel'a. Liczą oni 400 do 500 ludzi i dwa działa. Riel zaś, który dowodzi w forcie Harry, grozi zbombardowaniem miasta, w razie gdyby anglicy atakowali go. (*Nordd. A. Z.*)

Zdanie sprawy z czynności oddziału kuchni tanich w Warszawie za r. 1869.

Drożyzna głównych artykułów żywności w połączeniu ze stagnacją wszelkich niemal interesów, wywołały potrzebę takich jadalni, w których za niewielkie pieniądze możnaby dostać pokarmu sytnego i zdrowego. Z rozpraw dzienników od dość dawna sprawą tą zajmujących się przeszła ona na pole rzeczywistości, w chwili, gdy jeden z obywateli tutejszych p. Józef Unger zrobił stosowne podanie do władzy i na rzecz założenia pierwszej kuchni zadeklarował złożyć 300 rubli, wskutek czego na przedstawienie p. o. prezydenta miasta w dniu 6 (18) grudnia 1868 r. JW. Jenerał Feldmarszałek Hrabia Berg Namiestnik Królestwa raczył zezwolić na uorganizowanie osobnego oddziału kuchen tanich przy warszawskiem towarzystwie dobroczynności; na prezesa zarządu oddziału powołanym został jeneralnego sztabu jenerał-major Witkowski, do zarządu zaś powołani z wyborów: na vice-prezesa p. Karol Koelichen, na sekretarza p. Aleksander Makowiecki, na kontrolerów pp. Ludwik Spiess i Gracjan Jaeger, na kasjera p. Ludwik Koch, na radcę prawnego p. Aleksander Prejss i na budowniczego p. Bronisław Żochowski.

Pomimo szczupłości środków zarząd przystąpił niezwłocznie do wprowadzenia w życie uzyskanego od JW. Hrabiego Berga pozwolenia, z tą pełną wiarą że mieszkańcy pojmą cel tej instytucji prawdziwie filantropijnej, która nie jałmużną ma darzyć, ale ma chronić od uciekania się do jałmużny, a która nadto chociaż do swego urządzenia potrzebowała ofiar publicznych urzymywać się już jednak nadal powinna o własnych siłach; że zarząd nie omylił się co do swych przewidywań o gotowości warszawian popierania wszelkiej dobro na celu mającej instytucji, zaświadczyły ofiary tak w gotówce jak i w innych przedmiotach; sypnęły się nie tylko dziesiątki kopiejek lecz i setki rubli, już nie z samej nawet Warszawy ale i z prowincji. Tym sposobem w niedługim czasie wpłynęło do kasy oddziału rs. 3,401 kop. 68½ i licząc już z dochodem koncertu jaki był dany pod dyrekcją p. Quatryni w dniu 14 (26) marca r. z., a który to koncert przyniósł zysku czystego rub. sr. 467 kop. 30.

To poparcie ze strony publiczności, dozwoliło zarządowi w dość krótkim przeciągu czasu, urządzić pierwszą kuchnię tanią przy ulicy Freta w gmachu po dominikańskim. Kuchnia ta poświęconą została w dniu 12 (24) stycznia r. z., i we dwa dni później, oddaną została do użytku publicznego.

Założenie tej pierwszej kuchni nie licząc zapasów żywności, kosztowało rs. 1,744 kop. 60½. Nie cała atoli ta suma wydaną została z funduszów oddziału. Gdy jedni nieśli ofiary pieniężne, drudzy przychodzili z inną pomocą. Przy urządzeniu kuchni panowie majstrowie poustępowali pewne rabaty, a nadto niektórzy członkowie zarządu i inni ofiarowali do kuchni rozmaite przedmiota, tak że wartość ogólna owych darów wynosiła razem rs. 405 kop. 26½ i w skutek tego zarząd ze swej kasy na założenie pierwszej kuchni taniej, wyasygnował tylko rs. 1,339 kop. 34. Kuchnia ta przyjętą została z wielką skwapliwością przez ludność mniej zamożną Warszawy. W pierwszych dniach ilość zgłaszających się na obiady, przewyższała po kilka kroć ilość przygotowanych obiadów. Później gdy ubyło ciekawych, kuchnia doszła do właściwej dla niej liczby konsumentów, i wydawała średnio dziennie, przeszło po 300 całych obiadów, i w takim stosunku wydaje mniej więcej po dziś dzień. Główny kontyngens jedzących składają robotnicy sąsiednich fabryk, dalej studenci uniwersytetu, następnie biedni urzędnicy spadli z etatu, woźni, oficjaliści i dawni mieszkańcy zachodnich gubernji cesarstwa; w końcu pewna ilość kobiet, głównie albo znacznie podeszłych już wiekiem, albo młodych pracownic z magazynów mód i bielizny. Prócz tego dość często spotykać tam można roznosicieli pism i dzieci kilkonastoletnich, zadawalniających się pół obiadem.

Znakomite powodzenie kuchni Nr. 1 spowodowało członka oddziału Matiasa Bersona, do podniesienia myśli urządzenia kuchen tanich dla izraelitów. Ponieważ wymogi religijne i zwyczajowe tych wyznawców, różne są od przepisów i zwyczajów ludności chrześcjańskiej, przeto dla dania możności zastosowania się do owych wyjątkowych wymagań, urządzoną została przy oddziale oddzielna sekcja kuchen tanich dla izraelitów, zostająca atoli pod zupełną kontrolą i zwierzchnim nadzorem i zarządem oddziału. Przewodniczącym w tej sekcji został członek Berson Matias. Sekcja ma atoli zupełnie oddzielne fundusze, także z ofiar prywatnych osób powstałe. Sekcja otworzyła dotychczas jedną kuchnię noszącą ogólną nazwę Nr. 2, a mieszczącą się w domu przy ulicy Dzikiej, a otworzyła ją w miesiącu sierpniu r. z. Założenie tej kuchni kosztowało rs. 1,178 kop. 39, że zaś ofiary nadesłane w naturze na urządzenie tejże kuchni wynosiły rs. 358 kop. 46½, przeto na urządzenie kuchni Nr. 2, wyasygnowano z funduszów sekcji rs. 819 kop. 92½. Kuchnia ta, jak to zobaczymy później z obrachunku, nie cieszy się takiem powodzeniem jak kuchnia Nr. 1. Ludność mojżeszowego wyznania, żyje w innych warunkach niżeli ludność chrześcjańska. Przedewszystkiem wśród ludności tej mało jest bezżennych, w młodych leciech kojarzą się już małżeństwa, a w ślad zatem i życie familijne i gospodarka domowa jest więcej ogólna. Kuchnia tania izraelska będąc w istocie tanią dla bezżennego izraelity, staje się drogą gdy ma służyć dla całej rodziny.

Dalej ludność izraelska mniej ciężką pracą obarczona, niżeli ludność chrześcjańska, zadawalnia się o wiele skromniejszym pokarmem, i umie się wyżywić taniej niżeli jej to przychodzi w kuchni taniej.

W roku ubiegłym oddział założył jeszcze trzecią kuchnię tanią przy ulicy Chmielnej dla ludności chrześciańskiej, lecz otworzył ją już w ostatnich dniach grudnia. Kuchnia ta wyrabia się powoli, i spodziewać się należy, że czeka ją bardzo pomyślny rozwój. Położona wśród licznych i wielkich fabryk, zdoła bezwątpienia przyciągnąć do siebie znaczną część robotników tychże zakładów fabrycznych. Rachunki z urządzenia tej kuchni nie są jeszcze ukończone, i wejdą do sprawozdania za rok obecny; tutaj nadmienimy tylko, że po końcu r. z. z kassy odziału wyassyagnowano rsr. 1,800 na pomienioną kuchnię.

Tak więc w ciągu jednego tylko roku założyliśmy trzy kuchnie, a wszystkie z funduszu pochodzącego wyłącznie z darów osób dobrze pojmujących cel tej instytucji.

Do darów atoli o wiele cenniejszych i przeważnie wpływających na rozwój naszej instytucji, zaliczyć tu wypada tę pewną dobrej woli i wysokiego uczucia gotowość i pracę, jakie znalazły kuchnie tanie w osobach bądź bezpośrednio czuwających nad takowemi, bądź co pewien przeciąg czasu przychodzących takowym z pomocą; do pierwszych zaliczamy dyrekcję kuchen, do drugich damy i członków dyżurnych.

Szczególniej osoby wchodzące do składu dyrekcji kuchen, przeważnie na ich rozwój wpłynęły. Niosły one swą pracę codziennie, czuwały nad wszystkiem, musiały myśleć o wszelkich szczegółach dość dużego gospodarstwa, gdyż takiem nazwać trzeba gospodarstwo przygotowujące żywność nieraz blisko na pół tysiąca osób.

Na damy dyżurne zaproszono do kuchni taniej Nr. 1 pań 125, do kuchni Nr. pań 98, do kuchni Nr. 3 pań 46; na członków dyżurnych zaproszono do kuchni Nr. 1 osób 53, do kuchni Nr. 2 osób 30, do kuchni Nr. 3 osób 7, razem zaproszono do wszystkich kuchen do dyżurów osób 359. Nie wszyscy atoli przyjęli zaproszenia i okazali się gotowymi do niesienia pomocy instytucji. Ale i z tych nawet, którzy przyjęli zaprosiny i z początku wypełniali wypływające z tychże obowiązki, nie wszyscy wytrwali w jednakim stopniu gotowości. I tym sposobem honorowa współpomoc i obsługa kuchen, na papierze w setki nazwisk bogata, w rzeczywistości jest o bardzo wiele skromniejsza liczebnie i składa się z tych tylko osób, które nie dla chwilowej mody, ale z prawdziwego poczucia obywatelskości, i z dokładnego zrozumienia naszej instytucji, wpisały się w szereg jej pomocników, a jednocześnie najprawdziwszych protektorów.

Przedstawiwszy w krótkości środki urządzenia kuchen tanich, damy teraz obraz rachunkowy ich działalności przeszłorocznej i ich rezultatów.

Kuchnia tania Nr. 1.

W ciągu roku ubiegłego t. j. od daty otwarcia kuchni, czyli dnia 14 (26) stycznia r. 1869 do dnia 19 (31) grudnia t. r. włącznie wydano w tejże kuchni obiadów:

	Na miasto		Do jadalni miejscowej		Abonamentowych	Razem	Średnio dziennie
	całych	połowicz.	całych	połowicz.	całych	całych	całych
w styczniu i lutym.	2,541	460	6,576	1,347	1,809	11,830	338
„ marcu	1,107	228	4,714	1,065	3,049	9,516½	328
„ kwietniu	1,781	659	5,155	1,778	1,989	10,143½	338
„ maju	1,559	789	5,034	1,695	2,024	9,834	317
„ czerwcu... ..	1,786	899	5,232	2,005	1,945	10,414	347
„ lipcu	1,620	898	5,002	2,123	1,813	9,945	320½
„ sierpniu......	1,597	965	5,096	2,061	1,364	9,569	308½
„ wrześniu	1,661	884	5,389	2,068	1,970	10,497	349½
„ październiku..	1,980	712	5,626	2,178	2,490	11,541	372
„ listopadzie ...	1,709	465	5,123	1,875	2,527	10,529	351
„ grudniu	741	343	4,495	1,548	1,462	7,643½	263½
Razem.......	18,082	7,254	57,441	19,741	22,442	111,463	331

Dochód ze sprzedaży owych 111,463 cały obiadów wynosi . . . . rs. 11,146 k. 30

Wydatki zaś na utrzymanie kuchni wynosiły:

a) za komorne, płace służbie, światło, materjały piśmienne i inne koszta administracji . . . . . rs. 1,015 k. 24½

b) za kupione artykuły żywności . . . . . . „ 8,491 „ 77½

c) za materjały opałowe . . . „ 383 „ 29 — rs. 9,890 k. 31

Pozostaje. . . rs. 1,255 k. 90

od tego strącić należy jeszcze:

a) ofiary nadsyłane w artykułach żywności, materjale opałowym i t. p. przedmiotach rs. 146 k. 55

b) należności do zaspokojenia za dostarczone produkta do kuchni w grudniu . . . . . rs. 486 k. 99½

c) na użycie i amortyzację inwentarza zakładu . . rs. 329 k. 56½

d) 25% na amortyzację kosztów urządzenia lokalu . rs. 53 k. 76 — rs. 1,016 k. 87

Zostaje . . rs. 239 k. 12

doliczywszy do tego:

a) remanent zapasów znajdujących się w dniu 19 31 grudnia r. z. w składach kuchni Nr. 1. . . . . rs. 290 k. 73

b) zysk na karmionych wieprzach. . . . . rs. 17 k. 50

c) procent od obligów tow. kred. ziem. na czas od 6 lipca do 11 października r. b. . . . . rs. 36 k. 36

d) wpływu za obierzyny i kości rs. 18 k. —

Wynosi razem rsr. 601 k. 71,

co uważać należy jako czysty zysk oddziału na prowadzenie kuchni N. 1, a strąciwszy rs. 36 k. 36 jako procent od obligów, wypadnie, że czysty zysk kuchni taniej N. 1 wynosi od daty jej otwarcia do ostatniego grudnia roku zeszłego rs. 565 k. 35.

Z wykazu statystycznego wyżej zamieszczonego pokazuje się, że w kuchni Nr. 1 najwięcej spożyto obiadów w październiku i listopadzie. Były to jednakże miesiące wyjątkowe. W tym czasie bowiem do gmachu po-dominikańskiego przeniesiony został przytułek sierot warsz. tow. dobroczynności; jeden przytułek ten, brał średnio dziennie po 20 całych obiadów. Uwzględniwszy tę okoliczność, przypadnie, że najwięcej obiadów wydano w czerwcu, wrześniu i październiku, czyli mniej więcej w miesiącach letnich; w sierpniu i lipcu mniej wydano obiadów, co tłumaczy się znowu wyjazdem znacznej liczby uczącej się młodzieży na wakacje. Najmniej zaś przypada obiadów na miesiąc grudzień. Pochodzi to ztąd, że gdy w miesiącach letnich całe rodziny wychodzą na zarobek i żywią się w kuchni taniej, mało dbając o swoje mieszkanie, to w zimie zmienia się postać rzeczy. Niezależnie od tego że w porze zimowej z decyzji JW. Feldmarszałka Hrabiego Berga Namiestnika w Królestwie, wydaje się po 450 obiadów bezpłatnych dziennie biednej ludności, w porze tej robotnik chce znaleść w swem mieszkaniu ogrzanie, owoż widząc że musi palić w piecu, chce przy jednym ogniu i ogrzać się i ugotować sobie posiłek. Z tąd to w miesiącach zimowych zawsze mniej będzie konsumentów w kuchni taniej. Za domysłem tym przemawia jeszcze i ta okoliczność, że gdy w miesiącach letnich, ilość wydawanych na miasto obiadów jest bardzo znaczna, gdyż jak wyżej nadmieniono, obiadami temi żywią się całe rodziny, nie spragnione ognia; tak znowu w miesiącach zimniejszych, przy bardzo małem stosunkowo umniejszeniu obiadujących w sali, liczba obiadów wydawanych na miasto zmniejsza się więcej, niźli o połowę. I tak weźmy letnie miesiące czerwiec, lipiec i sierpień, i zimowy miesiąc grudzień.

Do jadalni wydano obiadów całych:

w czerwcu. . . . 5,232
„ lipcu. 5,002
„ sierpniu. . . . 5,096
„ grudniu. . . . 4,496

Liczba zatem obiadów zmniejszyła się w grudniu o 500 mniej więcej czyli o $^1/_{10}$ część.

Wydano na miasto obiadów całych.

w czerwcu. . . . 1,786
„ lipcu. 1,620
„ sierpniu. . . . 1,597
„ grudniu. . . . 741

Liczba zatem obiadów wydawanych na miasto zmniejszyła się blisko o 900 obiadów, czyli prawie o $^3/_5$ części.

Kuchnia tania Nr. 2.

W ciągu jej istnienia czyli od dnia 3 sierpnia r. z. do końca tegoż roku wydano w niej obiadów:

Na miasto	całych	2,165	połowicznych	2,369
do jadalni	„	7,969	„	8,965
abonamentów	„	671	„	—
razem	całych	10,805	połowicznych	11,334

czyli w ogóle obiadów całych 16,482$^1/_3$ co wypada przeciętnie w ciągu dni 105 dziennie 157 obiadów.

Na utrzymanie tej kuchni wydano, przez ciąg czasu wyż wymieniony, na zakup artykułów żywności, opał, światło, płacę służbie, komorne, i inne wydatki razem . . . . . . rs. 1,685 k. 77$^1/_2$.

do tego doliczywszy:

a) zaległości za produkta dostarczone w grudniu . . . . rs. 384 k. —

b) ubytek wartości urządzenia lokalu. . . . . „ 25 „ —

cały wydatek czyni rs. 2,094 k. 77$^1/_2$

a że wpływy za 16,482$^1/_3$ obiadów wynosza. . . . . . „ 1,648 „ 25

zapasy żywności będące w remanencie na rok 1870. . . . . „ 219 „ 91$^1/_2$

Razem rs. 1,868 k. 16$^1/_2$

Przeto okazuje się, że kuchnia izraelska Nr. 2 od daty jej otwarcia do końca roku 1869 miała straty rs. 226 k. 61; a straty zdaje się, że są jeszcze większe, gdyż wypada tutaj strącić jeszcze na amortyzację pewien procent od wartości inwentarza, tak jak to uczynionem zostało przy obrachunku i kuchni Nr 1.

Znaczny taki niedobór, piszą członkowie, kontrolerowie w swym raporcie, pochodzi jednakże jedynie z nadzwyczajnych kosztów administracji, które zamknięciem kuchni przez cały miesiąc wrzesień, jako czas świąteczny, oraz co tydzień w dzień szabasu, nadzwyczaj podwyższają się — a czemu wzorowo prowadzony zarząd, w żaden sposób zaradzić nie jest w możności.

Kasa oddziału.

a) Kuchni dla chrześcijan.

Z ofiar, widowisk i innych źródeł rs. 3,401 k. 68$^1/_2$

Z wniesionych po dzień 19 (31 grudnia) wpływów z obiadów . . . . „ 10,864 „ 08$^1/_2$

Z cichych źródeł. . . . . „ 124 „ 36

Razem wpływów rs. 14,390 k. 13

z tego wydano:

na kuchnię Nr 1. rs. 11,300

na kuchnię Nr 3. „ 1,800 . . „ 13,100 „ —

zostaje w kasie funduszu rs. 1,290 k. 13

b) Kuchni dla izraelitów.

Wpłynęło w ogóle . . . . . . rs. 3,503 k. 90

wydano. . . . . „ 2,400 „ —

zostaje w kasie funduszu rs. 1,103 k. 90

W ogóle zatem w kasie w dzień 19 (31 grudnia) było pieniędzy rs. 2,394 k. 03.

Majątek oddziału.

a) Kuchni dla chrześcijan.

1) w kasie gotowizną . . . . . rs. 1290 k. 13

2) w inwentarzu, sprzętach, w zaliczeniach na urządzenie kuchni N. 1 po strąceniu pewnej części na amortyzację . . . . „ 1,361 „ 28

3) w zaliczeniach na urządzenie kuchni Nr. 3 . . . . „ 1,800 „ —

4) w zapasie żywności kuchni Nr. 1. . . . . „ 290 „ 73

razem rs. „ 4,742 „ 14

a że oddział winien jeszcze za produkty w grudniu dostarczone . . „ 486 „ 99$^1/_2$

które strąciwszy, wypadnie, że majątek oddziału kuchni dla chrześcjan czyni

rs. . „ 4,255 „ 14$^1/_2$

b) Kuchnia dla izraelitów.

1) w gotowiźnie . . . . . . rs. 1,103 „ 90

2) w inwentarzu, sprzętach i w zaliczeniach na urządzenie kuchni „ 1,153 „ 39

3) w zapasie żywności kuchni N. 2 rs. . . . . „ 219 „ 91$^1/_3$

razem rs. „ 2,477 „ 20$^1/_2$

z tego strąciwszy zaległości płatnicze za przedmioty dostarczone w grudniu . . . . „ 384 „ —

przeto wypadnie, że majątek sekcji kuchen dla izraelitów wynosi . . „ 2,093 „ 20$^1/_2$

Zatem majątek oddziału wynosi:

co do lit. A rs. 4,255 kop. 14$^1/_2$

„ „ „ B „ 2,093 „ 20$^1/_2$

razem A + B rs. 6,338 kop. 35

Z powyższego sprawozdania okazuje się, że początki naszej instytucji są dosyć pomyślne. Ale nie powinniśmy zasypiać. Instytucja nasza stoi na tem, że opłacać się winna, czyli że jej utrzymanie od niej samej zależy. Wchodzi ona w szereg zwyczajnych przedsiębierstw, i jak każde przedsiębierstwo, winna ciągle baczyć co się w około niej dzieje, i pilnie badać potrzeby i interes tych, od których zależy. Kuchnie tanie zależą od konsumentów — powinniśmy zatem ciągle starać się o dogodzenie ich potrzebom, ciągle rachować się z konkurencją prywatnych zakładów, i zawsze być dogodniejszemi niżeli one, dla licznych mas robotniczej i niezamożnej ludności. Tym tylko sposobem zdołamy zapewnić byt kuchniom tanim i obdarzyć społeczność korzyściami z ich rozwoju.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 23 Lutego (7 Marca).

Kalendarz.

We wtorek 24 lutego (8 marca), — św. Jana Bożego wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 33; zach. o godz. 5 min. 50.

We środę 25 lutego (9 marca), — śśw. Franciszki rzymianki, Cyrylla i Metdjusza. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 5 min. 52.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 4."3 R.

Wczoraj.

	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach . . .	750.4	752 2
Termometr Reaumura . . .	— 0.2	+ 1.°1
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny

Największe ciepło + 1,"8 R. Największe zimno — 0,"6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 7.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Norma**, przez artystów włoskich; abonament N. 8 lit. B.; — *w teatrze rozmaitości:* 1-y raz, komedja **Wanda**; we czwartek,—*w teatrze wielkim:* **Widowisko bezpłatne: Tańce Perskie**; 2-gi akt opery **Orfeusz w Piekle**; **Divertissement**, **Kantata**; — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Pożar w klasztorze**, **Wanda**; w piątek,— *w teatrze wielkim:* dramat **Kupiec wenecki**; w sobotę, — *w teatrze wielkim:* opera **Norma**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony, — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Zemsta pani Hrabiny**; w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* **Scena z Don Bucefalo**; opera **Małżeństwo przy latarniach** (występ p. Bobrowskiej); balet **Córka źle strzeżona**.—*w teatrze rozmaitości:* komedja **Wanda** i obrazek **Dwa wesela**.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w poniedziałek, opera tragiczna w 3ch aktach, **Norma**, przez artystów włoskich; abonament N. 8 lit. A. — Osoby: Sever, prokonsul rzymski w Galji—p. *Carrion;* Orovez, arcykapłan Druidów— p. *De la Torre*; Norma, jego córka, arcykapłanka — pani Carlotta *Marchisio*; Adalgisa, kapłanka w świątyni Irminsula — pani Barbara *Marchisio*; Klotylda, poufała Normy— panna *Rybicka*; Flavio, przyjaciel Severa — p. *Cieślewski*. — *Jutro*, we wtorek, trajedja **Romeo i Julja**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 852.— *Onegdaj*, w sobotę, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 957.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, w poniedziałek, komedja w 3 aktach, **Radcy pana Radcy**. — Osoby: Piotr Dzi-zewski, właściciel kamienicy, radca miejski — p. *Rapacki*; Ewa, jego żona — pani *Niewiarowska*; Helenka, ich córka — panna *Urbanowicz*; Eufrozyna, guwernantka—panna *Figarska*; Zdzisław—p. *Tatarkiewicz*, Karol — pan *Kwieciński*; Służący— p. *Jejde*; — krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie, **Nie mam czasu**.—Osoby: Dardard—pan *Chomiński*; Pontbicher—p. *Ostrowski*; Colardeau— pan *Damse*. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Pożar w klasztorze**, **Zrzędność i przekora**, obrazek **Dwa wesela**, było osób 793.— *Onegdaj*, w sobotę, dawano komedje **Panna Mężatka** i **Czuła struna**, było osób 663.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Pojutrze*, w środę, dany będzie **Koncert** *Aleksandra Komana*.— Prgoram: I. Allegro z koncertu, Vieuxtempsa (p. A. Komana); Polonez na fortepjan, H. Komana (autor); „Non posso vivere senze di te“ romans, Campana (p. Dzierżanowski); Rapsodia „Słowik“ z tematu Alabjewa, Ap. Kątskiego (p. A. Koman); Wielka fantazja z tematów opery „Violetta“ Verdego, H. Komana (autor); Condanato a morte Gordigiani'ego (p. M. Horbowski).—II. Koncert Mendelsohna-Bartholdy (p. A. Koman); Arja z opery „Cyrulik Sewilski“, Rossiniego (p. Dowiakowska); Wielka sonata, H. Komana (autor); Fantazja na temat Belinięgo, Ap. Kątskiego (p. A. Koman); „Ave Maria“, Schuberta (p. Dowiakowska); „Mazur sielankowy“, Ap. Kątskiego (p. A. Koman).— Cena miejsc: w pierwszych trzech rzędach po rs. i kop. 50 i 5 kop. na ubogich, w dalszych rzędach i wejście do sali rs. 1.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W DOMU GRODZICKIEGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanym poprzednio przez cukiernię Grohnerta),—*Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora“**, piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem. — Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15;— dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1).—*Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone:** za miejsca numerowane — 60 kop., za pierwsze miejsce—40 kop., za drugie—20 kop. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7$^1/_2$ wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: członek poselstwa austrjackiego przy Dworze Petersburgskim hrabia *Rewertera*, z Wiednia; jenerał-major *Glebow*, z Częstochowy; rzeczywisty radca stanu *Otmerstein*, i kamerjunkier *Pencherzewski*, z Petersburga.

* W dniach 21 i 22 (5 i 6) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 82, wyzdrowiało 76, umarło 6, pozostało 2056 (mężczyzn 1032, kobiet 1024), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 203, kobiet 182.

* Dnia 22 (6) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 2, razem 23; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74$^3/_8$
Weksle na Warszawę		74$^1/_4$
„ Petersburg 3 tygodn.		82$^1/_4$
„ „ 3 miesięczny		81$^1/_2$
„ Londyn 3 „		624$^1/_4$
„ Paryż 2 „		81$^1/_4$
„ Hamburg 2 „		151$^3/_4$
„ Wiedeń 2 „		81$^1/_2$
4% Listy Zastawne		69$^1/_2$
4% „ Likwidacyjne.		56$^7/_8$
4% Obligacje Skarbowe		69$^1/_4$
5% Listy Zastawne Ruskie		83$^1/_8$
5-ta Pożyczka Stieglitza		66$^3/_4$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		83$^5/_8$
5% 1° „ Premiowe „ 1864		120$^1/_4$
5% 2° „ „ „ 1866		120$^3/_8$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz. . . .		94$^1/_4$
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej . .		57$^3/_8$
„ „ „ „ Terespolskiej . .		89
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej . .		79
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84
„ „ „ „ Terespolskiej		81
Żyto w miejscu		44$^1/_2$
„ na dostawę		44$^3/_8$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 20
„ Paryż		49 40
„ Hamburg		92 —
Akcje Banku Kredytowego		286 60
„ „ Anglo-Austr.		381 —
Pożyczka Narodowa		71 60
Lombardy		244 80
Losy z roku 1860		98 —
„ „ 1864		119 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		74 60
Renta Włoska		55 80
Akcje Kredytu Ruchomego		248 75
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92$^9/_{16}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1571.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni:
Komosiński Prezes.
Toeplitz, Rakoczy } Sędziowie.

Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 3 (15) Lutego 1870 r.

podp. Komosiński Prezes.
podp. Andrychewicz Podpisarz
Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Ludwika Cohn, skład galanteryjny materjałów piśmiennych oraz dystrybucję tytoniów i cygar w mieście Włocławku pod firmą Cohn et Compania utrzymującego, w dniu dzisiejszym zaniesionego, w którem tenże przedstawia iż z powodu że Leon Likiernik prowadzący handel w mieście Włocławku pod firmą Cohn i Likiernik, a za którą to sumę zostaje w obligu z tytułu indossów wekslowych na znaczną sumę zawiesił wypłaty więc i on przez to stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, i dla tego domaga się ogłoszenia swojej upadłości.

Zważywszy

Że skoro Cohn odpowiednio artykułowi 440 K. H. deklaruje swoją odpowiedzialność: więc w myśl art. 449 i następnych tegoż prawa upadłość jego ogłosić i dalsze rozporządzenia wydać wypada;

dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie, Upadłość Ludwika Cohn, skład galanteryjny materjałów piśmiennych, oraz dystrybucję tytoniów i cygar w mieście Włocławku pod firmą Cohn et Compania utrzymującego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym jako datą podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Cohn należącego, w mieście Włocławku, lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego, rozporządza, i do dopełnienia tego Sąd Pokoju w Brześciu deleguje. Kuratorami upadłości Franciszka Tymińskiego Obrońcę Sądu Pokoju w Brześciu i Michała Bermańskiego wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Bartłomieja Miszkiel Podsędka Sądu Pokoju w Brześciu przeznacza. Osobę upadłego Cohn przez oddanie go pod dozór policyjny miejscowy zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w pierwszej instancji pod temczasową egzekucją pomimo opozycji i apelacji wydanego wyroku zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

podp. Komosiński Prezes.
podp. Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy Komornikom Sądowym aby wyrok niniejszy wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z orygiałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i takowy Kuratorom masy wydaję.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
podp. Andrychiewicz.

N. D. 1580. *Управленіе Яновскаго Государственнаго Конскаго Завода.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что по распоряженію Высшаго Начальства, случной пунктъ Калишской Губерніи, Кольскаго Уѣзда въ деревни Повѣртье упраздненъ, а вмѣсто него открытъ изъ 8 жеребцовъ въ имѣніи Людвиновъ, Сувалкской Губерніи, Кальварійскаго Уѣзда; для означеннаго пункта присланы изъ Петербурга 3 жеребца Финской породы.

* * *

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z rozporządzenia władzy wyższej stacja Ogierów we wsi Powiercie, Powiecie Kolskim, Gubernji Kaliskiej zostaje zwiniętą, a natomiast otwiera się w majątku Ludwinów, Gubernji Suwalskiej, Powiecie Kalwaryjskim; na tę stację przysłane zostały z Petersburga 3 ogiery rasy Fińskiej.

Г. Яновъ, 20 Февраля (4 Марта) 1870 г.
Управляющій Заводомъ, Полковникъ,
1—3 Князь Мещерскій.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1569. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci

1. Józefa Jasiewicza, wierzyciela sumy rs. 1,962 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 411 ubezpieczonej.

2. Katarzyny z Zakrzewskich Kamockiej wierzycielki sumy rs. 4,500 na dobrach Sklęczki Okręgu Orłowskiego ubezpieczonej, z odnoszącym się warunkiem w dziale III zapisanym termin na d. 3 (15) Sierpnia 1870 r. wyznaczono.

Jan Masłowski

N. D. *1561. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Mateusza i Katarzyny małżonków Kustrzyckich co do prawa wieczystej dzierżawy młyna na rzece Grabja pod Nr. 4 działu III wykazu hypotecznego dóbr Bielow z Okręgu Szadkowskiego.

2. Anny z Suchorzewskich Goczałkowskiej wierzycielki sum: rs 1,333 kop. 68½, rs. 1,500, rs. 6,675. kop. 45 i rs 1,966 kop. 11½ na dobrach Nieborzyn z Okręgu Pyzdrskiego pod Nr. 11, 12*a*, 18 i 24. działu IV hypotekowanych.

3. Cyryla Mazurowskiego właściciela dobr Ligota z Okręgu Sieradzkiego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na d 8 (20) Czerwca 1870 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1869 r.
Radca Dworu, Ziemięcki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *1493. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 19 (31) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in minus na trzyletnie to jest od dnia 6 (18) Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. wydzierżawienie odchodów zwierząt bitych, oraz błota i śmieci z dziedzińca szlachtuzowego na Solcu, od sumy za rsr. 16 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą entrepryzę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 50 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy entreprydzie zatrzymane zostanie w pepozycie Kasy Głównej Ekonomicznej, aż do ekspiracji kontraktu.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1591. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaję do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie, w domu pod N. 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położony w lokalu dawniej przez cukiernię Grohnerta zajmowanym, odbędzie się głośna in plus licytacja na jednoroczny najem tegoż lokalu składającego się ze sklepu wielkiego o 2 oknach, salonu, trzech dużych i dwóch mniejszych pokoi, pasarzu, kuchni, piekarni, i czterech piwnic, a to w całości lub częściowo. Vadium oznaczone na rs. 175 na cały lokal, rs. 100 na sklep z jednym przyległym mu pokojem, a rs. 75 na resztę wyżej opisanego lokalu, ma być złożone w gotowiźnie do rąk Komornika licytację odbywającego, a nie utrzymującym się zaraz zwrocone będzie. Licytacja zacznie się od ceny rocznej rsr. 950 za cały lokal, od rs. 700 za sklep z jednym pokojem, a od rs. 250 za resztę lokalu. Lokal ten może być obejrzany na miejscu za zgłoszeniem się do miejscowych stróżów. Termin trwania jednorocznego najmu liczyć się będzie od d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. Bliższe warunki i objaśnienia licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji mojej w Warszawie w domu Nr. 22 (nowym) przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej i na miejscu u W-go Zielińskiego.

Warszawa, d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

N. D. 1602. W dniu 23 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 10 ej rano pod Nr. 1574*P*, w dniu 27 (11) t. m. o godzinie 10-ej rano, za Żelazną Bramą; w dniu 2 (14) b. m. o godzinie 10-ej rano na Grzybowie; w dniu 3 (15) t. m. o godzinie 10 rano tamże, i w dniu 6 (18) t. m. o godzinie 10-ej rano na Pradze, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, ordynarne, lustra, lampy, obrazy, fortepjan i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

N. D. 1566.

W dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 11 rano i dni następnych, poczynając od godziny 10 rano, meble machoniowe i jesionowo, zboże rozmaite, kartofle, konie, krowy, woły, narzędzia rolnicze i t. p. przedmioty, na targu za Żelazną Bramą w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Ejchler, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1556.

DWIGATEL

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

Lądowych, Rzecznych i Morskich

transportowania towarów

i udzielania na takowe zaliczeń,

W St. PETERSBURGU.

Zarząd podaje do powszechnej wiadomości, że Towarzystwo działania swoje **rozpoczęło z dniem 19 Lutego (3 Marca) r. b.**, ma zaszczyt zawiadomić, iż **Agentem tegoż Towarzystwa w Warszawie** mianowany został **P. MIKOŁAJ ROTWAND.**

Dyrektorowie:
L. M. Rosenthal.
A. Amburger.
Jan Berg.

Bióro Agencji znajduje się przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 4, w domu W-go Feldhusen obok gmachu Bankowego.

W powołaniu się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, że z dniem dzisiejszym rozpocząłem czynności dla **Towarzystwa Dwigatel,** tudzież że w zakres takowych wchodzą **Ubezpieczenia Transportów** wodnych, tak na **Gabarach** i **Berlinkach** jak niemniej i na **Galarach.**

Nadmieniam nadto, że stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 24 Października (5 Listopada) 1869 r. Ubezpieczenia Transportów lądowych i wodnych mogą być tylko dokonywane przez Towarzystwa Ruskie, lub też zagraniczne, któreby do tych czynności otrzymały upoważnienie Rządu.

A że dotychczas żadne z Towarzystw zagranicznych nie posiada takiego pozwolenienia dla Królestwa Polskiego; o załatwienie więc podobnych Ubezpieczeń, li tylko do Towarzystw Ruskich zwracać się można.

Warszawa d. 3 Marca 1870 r.

Agent **MIKOŁAJ ROTWAND.**

N. D. 993.

KANTOR WEKSLU

WŁADYSŁAWA BERSOHN et Comp.

na Senatorskiej ulicy Nr. 468/9 (20 nowy).

Ubezpiecza pożyczki premjowe od amortyzacji

po 10 kopiejek od sztuki.

Ciągnienie 1 (13) Marca r. b.
Powyższy Kantor **sprzedaje i kupuje** wszelkie papiery publiczne.
Zlecenia z prowincji najspieszniej wypełnia. 8—10

N. D. 268.

WSZELKIE NASIONA

oraz

MIĘSZANKI PASTEWNE

produkcji

PP. SŁAWIŃSKI I SYN

w Kleczy Górnej,

poleca Skład Nasion Smoliński et Cp.

Nowy-Świat, 67, wprost Kopernika.

Cenniki do wszystkich pism dołączone będą.

Kupujemy za gotówkę koniczynę i inne nasiona, tak w mniejszych jak i większych partjach. 7—10

N. D. 1568.

Dowód Depozytowy Banku Polskiego z dnia 1 (13) Lipca 1866 r. Nr. 5566, Nr. Dz. B. P. 27343, wystawiony na imię Seweryna Dorję Dernałowicza, na deponowane przez tegoż w Banku Polskim

Akcje Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, wartości nominalnej rsr. 10,000, bez arkuszy kuponowych, przypadkowym sposobem zaginął; uprasza się przeto znalazcę o zwrot tegoż **dowodu** do kantoru domu handlowego Sam. Ant. Fraenkel w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 602 egzystującego i nadmienia zarazem, że nikt z takowego dowodu korzystać nie może, bowiem stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało. 1—3

N. D. 1560. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 35,313 na rs. 8 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Marca 1870 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3

DODATEK.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 419.

MY ALEXANDER II,
Cesarz Wszech Rosji Król Polski
& & &
wiadomo czynimy iż:
Sąd Kryminalny w Kielcach
w Imieniu Naszem
wydał wyrok następujący:

Obecni:
R. S. Kleszczyński Pr. Rogowski Sędzia. Swierczyński Asesor. Wilczek Podprokur.

Działo się na jawnem posiedzeniu Sądu Kryminalnego w Kielcach dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

(podp.) Kleszczyński.
( ) Domański.

W sprawie przeciwko:

1. Motlowi Szyszczyckiemu, lat 24 mającemu; subiektowi sklepowemu

2. Joskowi Liberman, lat 24 mającemu, krawcowi.

3. Joskowi Rumianemu, lat 23 mającemu, ze służby utrzymującym się, starozakonnym, ostatnie zamieszkanie w mieście Działoszycach mającym, bezżennym, zbiegłym za granicę kraju w roku 1865.

4. Sobestjanowi Kanios, lat 25 mającemu, z wsi Luboszycy.

5. Józefowi Misiak, lat 30, mającemu, z wsi Wiktorowic Gminy Luboszyc, katolikom, bezżennym, stanu gminnego, za granicę kraju zbiegłym w roku 1866.

Wszystkim o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym, nie badanym, pod wyrok Sądu tutejszego w I. Instancji przychodzącym.

Po przywołaniu tej sprawy na publiczną audjencję, odczytaniu relacji przez wyznaczonego referenta, oraz po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego

Sąd Kryminalny w Kielcach
zważywszy:

Że z dostarczonych przez władze policyjne dowodów, osiągniętą została pewność o nie znajdowaniu się w kraju wyż w komparycji wymienionych, z których Motel Szyszczycki, Josek Liberman i Josek Rumiany w roku 1865, zaś Sobestjan Kanios i Józef Misiak w roku 1866 kraj rodzinny bez wiedzy i zezwolenia władzy opuścili

Zważywszy:

Że czynione przez władze administracyjne w pismach publicznych wezwania po osoby pomienione, ażeby powróciły do kraju w terminie sześcio-tygodniowym żądanego skutku nie odniosły.

Zważywszy:

Że Sąd Kryminalny Kielecki po uznaniu ich nieobecności i po uzyskaniu od Gubernatora Kieleckiego zezwolenia na dalsze przeciwko nim postępowanie w zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., oraz postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywał ich przez trzykrotne w trzech-tygodniowych przerwach w Dzienniku Warszawskim, oraz jednokrotne w Dziennikach Gubernjalnych ogłoszenia pod skutkami w art. 340, 341 K: K: G. i P: zagrożonemi, ażeby w ciągu roku jednego od daty ostatecznego w Dzienniku Warszawskim ogłoszenia licząc, wrócili do kraju i o powrocie swoim osobiście, albo za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej, Sąd wzywający zawiadomili, lub w ciągu tego czasu usprawiedliwili powody niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze władz tutejszych przez gazety wezwanie, co wszakże bezskutecznem się okazało, wszystkich przeto jako niepo słusznych prawu uznać i na karę powołanymi art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożoną skazać, a koszta sądowe dla nieudowodnionej ich zamożności umożyć należy.

Z tych powodów
Sąd Kryminalny w Kielcach:

Motla Szyszczyckiego, Joska Libermana. Joska Rumianego, Sobestjana Kaniosa i Józefa Misiaka za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu w mocy art. 340, 341, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 33, K. art. 10 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, a wrazie samowolnego w następstwie do kraju powrotu po prawomocności wyroku na zesłanie na osiedlenie w Syberji skazuje.

Koszta umarza mocą wyroku w I. Instancji.

podp. Kleszczyński
(—) Domański.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

podp. Kleszczyński.
(—) Domański.

Sąd Kryminalny nadto zastrzega, iż skazanym służy jeszcze termin trzechmiesięczny do usprawiedliwienia się, a tem samem o odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Kielce d. 18 (30) Października 1869 r.

Za zgodność świadczę,
Podpisarz
Sądu Kryminalnego w Kielcach,
2—3 Domański.

N. D. 961. *Плоцкій Уголовный Судъ.*

На основаніи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года и Постановленія б. Совѣта Управленія Царства Польскаго отъ 16 (28) Октября 1856 г. вызываетъ:

1. Янкеля Встенгу 52 лѣтъ отъ роду, сына Ицка и Гуты Встенговъ

2. Беніямина Едвабинскаго 55 лѣтъ отъ роду, бѣжавшихъ изъ города Ломжи, оставившихъ женые и дѣтей.

3. Нафтулю Герша Ватенберга 36 лѣтъ отъ роду, мелочнаго торговца, озъ сѣленія Говорово Остроленскаго Уѣзда, бѣжавшихъ за границу въ 1865 г.

4. Антона Борковскаго 52 лѣтъ отъ роду, локея, бѣжавшаго въ 1853 г. изъ деревни Немиры Остроленскаго Уѣзда.

5. Илья Вольфа Альгазу 32 лѣтъ отъ роду изъ города Пренъ бѣжавшаго за границу въ 1866 г. нынѣ находящагося въ г. Кольмарѣ въ Швеціи.

6. Байлу Лейбову Ныркевичевую или Нырковскую 32 лѣтъ отъ роду изъ города Сувалокъ бѣжавшую за границу въ 1864 г.

7. Владислава Вржесневскаго 38 лѣтъ отъ роду изъ города Щучина бѣжавшаго за границу и отъ 1857 г., пребывающаго въ Франціи.

8. Эстеру Хаю Висьню 27 лѣтъ отъ роду, дочь Абрама и Бейли Висьневъ.

9. Хану Висьню 22 лѣтъ отъ роду, дочь Абрама и Бейли Висьневъ, изъ города Плоцка въ 1859 г. бѣжавшихъ за границу.

Всѣхъ поименованныхъ недозволено оставившихъ отечество и нынѣ безвестно отсутствующихъ приглашаетъ находящихся въ Европѣ, въ продолженіи 6 мѣсяцевъ, находящихся же въ другихъ частяхъ свѣта въ продолженіи одного года, считая со дня припечатанія этого вызова въ газетахъ, возвратиться въ отечество и лично или посредствомъ полицейской власти о своей явкѣ увѣдомить Плоцкій Уголовный Судъ, или же въ этихъ промежуткахъ прислать въ оный Судъ оправданіе о причинахъ неявки по первоначальному объявленію Начальства, такъ какъ въ противномъ случаѣ въ силу 340 и 341 ст. Уложенія о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ подвергнутся лишенію всѣхъ правъ и вѣчному изъ предѣловъ Государствъ изгнанію, и въ случаѣ самовольнаго потомъ возвращенія коль скоро состоявшійся объ нихъ приговоръ войдетъ въ законную силу ссылкѣ въ Сибирь на поселеніе.

• • •

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Jankiela Wstęgę lat 52, urodzonego z Jankiela i Guty Wstęgów.

2. Benjamina Jedwabińskiego lat 55, zbiegłych z miasta Łomży, pozostawiwszy żony i dzieci

3. Naftulę Hersza Watenberga lat 36, kramarza z osady Goworowo Powiatu Ostrołęckiego, zbiegłych w roku 1865.

4. Antoniego Borkowskiego lat 52, lokaja z wsi Niemiry Powiatu Ostrołęckiego w r. 1853 lub wcześniej zbiegłego.

5. Eljasza Wolfa Algazę lat 32 zbiegłego z miasta Pren w roku 1866, a obecnie przebywającego w mieście Kolmarze w Szwecji.

6. Bajlę Lejbową Nyrkiewiczową albo Nyrkowską lat 32, zbiegłą z miasta Suwałk w roku 1864.

7. Władysława Wrześniewskiego lat 38, zbiegłego z miasta Szczuczyna i od r. 1857 przebywającego we Francji.

8. Esterę Chaję Wiśnię lat 27, córkę Abrama i Bejli Wiśniow.

9. Chanę Wiśnię lat 22, córkę tychże, zbiegłych z Płocka w roku 1859, jako samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, tych którzy mogą się znajdować w Europie w przeciągu 6 miesięcy, a tych którzy mogą przebywać w innych częściach świata w ciągu roku jednego od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych do kraju wrócili i osobiście lub przez Władze policyjne o powrocie swym Sąd Kryminalny w Płocku zawiadomili, albo też ażeby w przeciągu tegoż czasu, usprawiedliwienie powodu niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze wezwanie Władz tutejszych przez pisma publiczne Sądowi nadesłali, gdyż w razie przeciwnym, na mocy art. 340 i 341 K. K. Gł. i Popr. skarani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne wygnanie, w razie samowolnego następnie powrotu jak wyrok przeciwko nim zapaść mający, stanie się prawomocnym na osiedlenie w Syberji zostaną zesłami.

Г. Плоцкъ, Декабря 11 (23) д. 1869 г.

Предсѣдатель, Статскій Совѣтникъ,
Орловскій.
Подписарь, Скуненскій.

N. D. 420. *Sąd Kryminalny w Kielcach.*

W zastosowaniu się do Najwyższego ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z d 16 (28) Października 1856 r wzywa Izraela Jakóba Zelcera mieszkańca m Kromołowa, samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłego, w Królestwie Pruskim przebywać mającego, aby w ciągu miesięcy 6 od daty zamieszczenia po raz 3 niniejszego wezwania w Dzienniku Warszawskim do Królestwa Polskiego powrócił i czy to osobiście czy też przez władzę policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny zawiadomił lub też w tymze przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia do tychczas do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie Sądowi Kryminalnemu nadesłał gdyż wrazie nieuczynienia zadosyć niniejszemu wezwaniu ściągnie na siebie skutki art. 340, 341 K. K. G. i P. zagrożone, to jest skazany zostanie na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, a wrazie samowolnego następnie powrotu do kraju, po dojściu do prawomocności zapaść mającego wyroku, zostanie zesłany na osiedlenie w Syberji.

Kielce d 15 (27) Listopada 1869 r.

Prezes Radca Stanu,
Kleszczyński.
2—3 Podpisarz, Domański.

N. D. 1574. *Dyrekcja Szczegółowa Trwarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Strzyżewo w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 31,140

2. Dobra Zale i Swiechy w Powiecie Łęczyckim. zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 14,940.

3 Siedlewo Karzy, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,740

4. Dobra Sierzchowo, w Powiecie Radziejewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 18,200.

5. Dobra Wyrów A. B., w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 8,320.

6. Dobra Wólka Lizogodź A., w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,530.

7. Dobra Balków, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 22,760.

8. Dobra Grzebowilk, w Powiecie Nowomińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,120.

9. Dobra Brześce w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,600

10. Dobra Kawęczyn, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23,360.

11. Dobra Bądków, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 50,000.

12. Dobra Rąbiesz, w Powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,990.

13. Dobra Dobre i Rudzienko, w Powiecie Radzymińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 52,070.

14. Dobra Wólka Załęska i Konie, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,500.

15. Dobra Kuznocin, w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożycką wynosi rs. 9,690.

16. Dobra Piaski A. C., w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,300.

17. Dobra Ostrołęka, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 39,000.

18. Dobra Oszkowice, w Powiecie Łowickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,940.

19 Dobra Danków A. B , w Powiecie Skierniewickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,925.

20. Dobra Trojany, w Powiecie Radzymińskim. zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,020.

21. Dobra Milżyn, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 16,790.

22 Dobra Wola Sosnowa w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,050.

23. Dobra Nagórki, w Powiecie Radziejowskim. zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,800

24. Dobra Ruszki, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 37,420

25. Dobra Strzałki, w Powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,250.

26. Dobra Tretki, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 15,720.

27. Dobra Zarembów w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,580.

28 Dobra Konary, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 7,000.

29. Dobra Kościelna wieś, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 30,000.

30. Dobra Miechowice i Popowice, w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 23,830.

31. Dobra Chocenek, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,640.

32. Dobra Wilkowice, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,780.

33. Dobra Choceń, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 23 370.

34. Dobra Niemojew, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,120.

35. Dobra Bodzanowo Małe vel Bodzanówko, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,120.

36. Dobra Czerniewice, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,410.

37. Dobra Wały, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,500

38. Dobra Mirosławice, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 16,310

39. Dobra Łęki, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 38,660

40. Dobra Bodzanowo Wielkie, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9 000.

41. Dobra Żurawka A B. C D. E, w Powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,9 0.

42. Dobra Ruszki A B. w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 3,600

43. Dobra Boryszewek w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,680.

44. Dobra Stypuły A. B. w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,000.

45. Dobra Drwalewice A. B. w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,550.

46. Dobra Suchodębie w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 41,920.

47. Dobra Pomarzany Wielkie w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,320.

48. Dobra Imielno w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,220.

49. Dobra Kąty A. B. w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,700.

50. Dobra Wilkowyja w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,430.

51. Dobra Rdułtów w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,600.

52. Dobra Wola Olszowa w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,980.

53. Dobra Kurdwanowo w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 35,360.

54. Dobra Gradówek w Powiecie Sochaczewskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 19,960.

55. Dobra Olszewice w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,250.

56. Dobra Paplin w Powiecie Skierniewickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,360.

57. Dobra Wola Gołkowska w Powiecie Górno-Kalwaryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,930.

58. Dobra Nakielnica w Powiecie Łodzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,150.

59. Dobra Umienie w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,840.

60. Dobra Mniewo w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,360.

61. Dobra Bodzanowo Boruckie w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,660.

62. Dobra Dłużew w Powiecie Nowo Mińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,010.

Zarzuty, jakie przeciw obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.

p. o. Piarza, Słowikowski.

N. D. 1563. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

Dobra Marcinów, w Powiecie Lubartowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,500.

Dobra Skrzyniec A, B, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 17,400.

Dobra Sobieszczany C, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,000.

Dobra Klimontowice, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,150.

Dobra Radlin, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 31,850.

Dobra Tarzymiechy, w Powiecie Krasnostawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 27,200.

Dobra Kośmin i Strzyżowice, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,100.

Dobra Łysołaje, w Powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rub. sr. 19,450.

Dobra Potok Wielki Stany małe, w Powiecie Janowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,100.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą, przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Lublin dnia 16 (28) Lutego 1870 roku.

za Prezesa, Wiercieński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 1581. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Kurowice, w Powiecie Węgrowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 23,835.

2. Dobra Ebiecin Kopytów i Kodeń, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 41,840.

3. Dobra Kołczyn, w Powiecie Bialskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 15,500.

4. Dobra Cisie, w Powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,715.

5. Dobra Pruszyn, w Powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 19,995.

6. Dobra Stok Lacki, w Powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 36,305.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 19 Lutego (3 Marca) 1870 r.

za Prezesa, A. Szeliski.

Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 1582. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach wykazanych, jako to:

Dobra Mercze, w Powiecie Wołkowyżskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,350.

Dobra Kłankupie, w Powiecie Wołkowyżskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 9,000.

Dobra Józefowo w Powiecie Wołkowyżskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,800.

Dobra Łanowicze, w Powiecie Suwałkskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,450.

Dobra Jeziorko, w Powiecie Łomżyńskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 20,700.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.

Prezes, Sobolewski.

Pisarz, Swętosławski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1558. Trybunał Cywilny w Lublinie.

Na skutek żądania i z mocy art. 25 prawa hypotecznego, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 8 (20) Czerwca 1870 r. o godzinie 10-ej z rana w tutejszej Kancelarji Hypotecznej przed Pisarzem Ziemiańskim odbędzie się pierwiastkowa regulacja hypoteki:

a) Domu w mieście Lublinie pod Nr 354 położonego, a niegdyś do Kościoła Śgo Ducha należącego.

b) Domu w mieście Lublinie pod N-rem 6 przeatem własność zgromadzenia XX. Misjonirzy stanowiącego, obecnie do rozporządzenia Skarbu przeszłych.

Wzywa wszystkich interesantów, którzyby jakiekolwiek prawa do nieruchomości tych mieli, aby się w terminie oznaczonym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili i wnioski swoje z tytułami prawa ich udowadniającemi do protokułu Pisarzowi Kancelarji Ziemiańskiej podali, a to pod skutkami prawem hypotecznem zastrzeżonemi.

Lublin dnia 7 (19) Lutego 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Michelis.

N. D. *1549. Sąd Pokoju w Kaliszu. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie do pierwiastkowej regulacji hypoteki.

1. Domu Nr. 12 z zabudowaniami i gruntu mórg 2 pręt 70 pod Nr. 14 tabeli likwidacyjnej zapisanego, na ogrodach Starościńskich pod Kaliszem położonych.

2. *a)* Domu Nr. 22 wraz z placem pod tymże we wsi małym Dubrcn—oraz.

b) Gruntu sąsiedniego z tymże domem od granicy Handkiego do drogi łokci 80 długości, od domu powyższego do granicy Krajewskiego łokci 17 i nad drogą w pole idącą łokci 26 obejmującego, w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 30 zapisanego.

Zawiadamia strony interesowane iż takowa nastąpi w Sądzie Pokoju w Kaliszu w d. 3 (15) Czerwca 1870 r.

Wzywa zatem wszystkich prawa do nieruchomości tych mieć mogących iżby takowe w terminie powyższym pod prekluzją prawem hypotecznym zastrzeżoną zameldowali.

Ogłoszenie decyzji w skutek tej regulacji wydanej nastąpi d. 10 (22) Czerwca r b.

Kalisz d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.

Podsędek, Białobrzeski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *1535. Wydział Górnctwa w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Ministra Skarbu, z dnia 29 Czerwca 1869 r. Nr. 519, odbywać się będą licytacje przez deklaracje opieczętowane in plus w Zarządzie Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie w Królestwie Polskiem Gubernji Petrokowskiej w dniach 23, 24 i 26 Marca (4, 5 i 7 Kwietnia) r. b. 1870 i w Zarządzie Górniczym Okręgu Wschodniego w Suchedniowie w Królestwie Polskiem, Gubernji Kieleckiej, w dniach: 27, 30 i 31 Marca (8, 11 i 12 Kwietnia) r. b. 1870. Każdego dnia o godzinie 11 z rana na sprzedaż żelaza i innych wyrobów w Okręgu Zachodnim w partjach nie mniejszych od 200 pudów z wyjątkiem wszelkich wyrobów Zakładów Oddziału Panki, które będą sprzedawane w partjach wartości nie mniejszej od 500 rubli w Okręgu zaś Wschodnim w partjach różnej wielkości i od cen oznaczonych, w dołączonych do warunków licytacyjnych wykazach.

Życzący sobie ubiegać się na licytacji o kupno tych wyrobów wymienionych po szczególe w wykazach do warunków dołączonych, obowiązani są najpóźniej w dniu i o godzinie do rozpoczęcia licytacji oznaczonej, złożyć deklaracją w ruskim lub polskim języku oddzielną na każdy gatunek wyrobów Zakładów Dąbrowa i Sławków, w deklaracjach na kupno wyrobów Zakładów Oddziału Panki można wskazać kilka gatunków, na kupno zaś wyrobów Okręgu Wschodniego oddzielną deklaracją i dołączyć do tychże deklaracji vadium gotowizną, listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa i Królestwa, lub też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego po cenie ich imiennej w sumie wyrównywającej $^1/_{10}$ części sumy na precium oznaczonej za tę wystawioną na sprzedaż partją, którą kupić zamierzają.

Wspomnione papiery publiczne i kredytowe powinny być z należącemi do nich kuponami bieżącemi.

Na koszta ogłoszeń należy składać gotowizną kwoty wyrównywające $^1/_2$ procentowi sum wskazanych w dołączonych do warunków wykazach, od których mają się licytacje rozpocząć.

Deklaracje, do których nie będą dołączone wyżej wskazane vadia i gotowizna na koszta ogłoszeń, skrobane i z zastrzeżeniami uznane będą za nieważne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 19 Lutego r. b. Nr. 361, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się kupić pudów N. lub sztuk N. lub też partją wyrobów NN. z Magazynu tego a tego, z postąpieniem na cenach jako precium oznaczonych procent N. N. wyraźnie . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które są mi wiadome.

Przy tem dołączam:

a) Na vadium rs. . . . wyraźnie rubli . . . .

b) Na koszta ogłoszeń kwotę taką a taką wyraźnie . . . .

W razie nieutrzymania się na licytacji kwoty rzeczone sam odbiorę, albo za pośrednictwem upoważnionego.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N., a jeżeli w Warszawie lub innem znaczniejszem mieście, w takim razie wskazać ulicę i numer domu.

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . roku 1870.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Każda deklaracja pisaną być winna na stemplu ceny kop. 30 zapieczętowana lakiem i zaadresowana, do Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu N. w N. Gubernji deklaracja na kupno żelaza, wyrobów albo naczyń kuchennych wystawionych na sprzedaż takiego to dnia miesiąca i roku, oraz złożona przed godziną 11 z rana w dniu do licytacji oznaczonym w sali posiedzeń właściwego Zarządu Górniczego.

Inne warunki przejrzeć można codziennie z wyłączeniem świąt i dni galowych w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i Zarządów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie Gubernji Petrokowskiej oraz Wschodniego w Suchedniowie Gubernji Kieleckie. Przytem podaje się do wiadomości powszechnej, że jednocześnie z ogłoszeniem licytacji niniejszej sprzedaż wyrobów Zakładów Okręgów Zachodniego i Wschodniego zostali w zupełności wstrzymaną do następnej licytacji, odbyć się mającej w miesiącu Czerwcu 1870 r.

Warszawa dnia 19 Lutego 1870 roku.

Za Zarządzającego Departamentem, Radwan.

Naczelnik Oddziału, Kozerski.

1 3 Dyrektor Kancelarji, Brygiewicz.

N. D. *1103. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Marca r b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę nagród i urządzenie samych zabaw na placu Ujazdowskim w czasie świąt Wielkanocnych w r. b. 1870 odbyć się mających, od sumy na rs 237 kop. 20, wyraźnie na rubli srebrem dwieście trzydzieści siedm kopiejek dwadzieścia kosztorysem obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium, w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy nagród i urządzenia samych zabaw na placu Ujazdowskim w czasie Świąt Wielkanocnych w r. b. 1870 odbyć się mających, za sumę anszlagową rsr. 237 kop. 20 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 25 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa dnia 3 (15) Lutego 1870 r.

p. o. Prezydenta

Jeneralnego-Sztabu,

Jenerał-Major, Witkowski

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1572. Окружное Артилерійское Управленіе.*

Въ общемъ присутствіи Окружнаго Артилерійскаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа въ 12 часовъ 27 Марта (8 Апрѣля) сего года будетъ произведенъ рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку особо въ Брест-Литовскую и особо въ Ивангородскую крѣпостныя артилеріи свинца, на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ условій.

Въ обезпеченіе исправной поставки свинца, предъ изустнымъ торгомъ долженъ быть представленъ допускаемый закономъ залогъ: въ 8,800 рублей для поставки свинца съ Брестъ и въ 4,000 руб. для поставки въ Ивангородъ.

Желающіе принять поставку свинца обязаны, не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, представить, при прошеніи на гербовой установленнаго достоинства бумагѣ, документы о своемъ званіи и залогъ въ обезпеченіе неустойки. Дозволяется прислать или подать лично запечатанное объявленіе: но въ такомъ случаѣ подавшее его лицо не имѣетъ права само, или черезъ повѣреннаго участвовать въ изустномъ торгѣ.

Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: 1. согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій безъ перемѣны; 2. цѣны за пудъ свинца, которыя должны быть написаны прописью, а не цифрами, безъ подчистокъ и поправокъ, или съ оговорками объ нихъ; 3. мѣсто пребыванія, званіе имя и фамилію лица, мѣсяцъ и число когда писано объявленіе; 4. при объявленіи должны быть приложены документы о званіи лица и залогъ въ обезпеченіе неустойки. Надпись на пакетѣ должна быть сдѣлана: объявленіе въ Окружное Артилерійское Управленіе Варшавскаго военнаго Округа, къ назначенному (такого-то числа и мѣсяца) 1870 года торгу на поставку свинца.

Объявленія, заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо несогласныя съ настоящимъ объявленіемъ, или условіями на поставку свинца, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Утвержденіе послѣднихъ цѣнъ, оставшихся на торгу, будетъ зависить отъ Военнаго Совѣта, и если предложенныя цѣны на свинецъ будутъ признаны для казны невыгодными, то лицо, предложившее на торгу нисшую цѣну, не должно имѣть за отказъ ни какой къ казнѣ претензіи

Г. Варшава, 21 Февраля 1870 года.

Начальникъ Артилеріи,

Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихсъ.

Правитель дѣлъ, Полковникъ,

Сомовъ.

УСЛОВІЯ.

На поставку свинца.

§ 1. Подрядчикъ обязывается поставить въ крѣпостныя артилеріи Брестъ Литовскую отъ 14 т. до 16 т., а въ Ивангородскую отъ 6 т. до 7 т. пудъ свинца. Дѣйствительный же вѣсъ свинца опредѣлиться тотчасъ по окончаніи торга и по соображеніи оставшихся на ономъ цѣнъ.

§ 2. Свинецъ долженъ быть поставленъ лучшаго качества и вполнѣ удовлетворять требованіямъ инструкціи, приложенной къ приказу по артилеріи отъ 8 Іюня 1867 г. за № 93.

§ 3. Доставка свинца къ склады названныхъ крѣпостныхъ артилерій, должна быть произведена собственными средствами подрядчика, безъ всякаго со стороны казны пособія и таковой свинецъ будетъ приниматься особою пріемною комисіею согласно выше означенной инструкціи, копія съ которой при семъ прилагается.

§ 4. Комисія по пріемѣ совершенно годнаго свинца, выдаетъ подрядчику установленную, на простой бумагѣ, квитанцію, съ означеніемъ въ оной количества принятаго свинца по каждой формѣ особо.

§ 5. Свинецъ можетъ быть поставленъ частями или весь въ одинъ разъ, но не позже 1-го числа Ноября мѣсяца с. г., считая срокъ со дня заключенія контракта.

§ 6. Признанный комисiею по инструкцiи негодный къ употребленiю въ артилерiи свинецъ, подрядчикъ обязанъ таковой забрать и вмѣсто его поставить въ продолженiи же контрактнаго срока годный свинецъ.

§ 7. Подрядчикъ полученныя, въ сдачѣ годнаго свинца, квитанцiи представляетъ въ Варшавское Окружное Артилерiйское Управленiе, которое дѣлаетъ распоряженiе объ уплатѣ подрядчику денегъ. Уплата денегъ будетъ производиться по выданнымъ подрядчику талонамъ ассигновокъ этого Управленiя изъ тѣхъ находящихся въ раiонѣ Варшавскаго Военнаго Округа казначействъ, изъ которыхъ онъ пожелаетъ получать деньги, о чемъ онъ долженъ сообщать названному Управленiю письменно заблаговременно.

§ 8. Для обезпеченiя казны по исправной поставкѣ свинца, подрядчикъ обязанъ представить залогъ въ 20% стоимости подряжемаго свинца, т. е. на Брестъ-Литовскую крѣпостную артилерiю 8,800 р., а на Ивангородскую 4,000 р.

Залогъ этотъ будетъ хранится до окончанiя поставки свинца въ каждую изъ крѣпостныхъ артилерiй.

§ 9. Подрядчику предоставляется получить, по заключенiи контракта и по открытiи Варшавскому Окружному Артилерiйскому Управленiю кредита, денежную ссуду или задатокъ подъ благонадежный въ денежныхъ знакахъ залогъ рубль за рубль, но не болѣе половины подрядной суммы и выданныя такимъ образомъ деньги, будутъ удерживаться у подрядчика въ надлежащей соразмѣрности при уплатѣ за свинецъ по каждой квитанцiи.

§ 10. Подрядчикъ подвергается взысканiю съ слѣдующихъ случаяхъ:

а) Если по объявленiи объ утвержденiи за нимъ подряда въ теченiи 2-хъ недѣль самъ, или чрезъ своего повѣреннаго не заключитъ контракта или откажется отъ подряда, то съ у него удержится полня неустойка, опредѣленная § 8 сихъ условiй 20% или 20 коп. съ рубля. Въ случаѣ отсутствiя подрядчика, 2-хъ недѣльный срокъ считается послѣ того времени, которое нужно на посылку по почтѣ объявленiя и на полученiе отъ него отвѣта.

б) Если не поставитъ въ опредѣленный срокъ свинца и о томъ не представитъ законныхъ причинъ освобождающихъ его отъ отвѣтственности, то съ него будетъ взыскано: за просрочку одной недѣли 2%, двухъ недѣль 4%, трехъ недѣль 6%, четырехъ недѣль 8%, а за просрочку болѣе пяти недѣль полная неустойка 20% съ суммы, на какую не будетъ поставлено свинца и вмѣстѣ съ тѣмъ подрядчику, какъ оказавшемуся неисправнымъ, отказывается въ поставкѣ свинц , который послѣ того, будетъ заготовленъ на законномъ основанiи.

§ 11. За невыдачу подрядчику денегъ причитающихся за поставленный свинецъ или въ задатокъ по внесенному на оный залогу, чрезъ мѣсяцъ по полученiи квитанцiи въ прiемѣ свинца или залога, по жалобѣ подрядчика, казна выплачиваетъ ему по проценту въ мѣсяцъ за все просроченное сверхъ мѣсяца время, но ни въ какомъ случаѣ подрядчикъ не вправѣ отказываться отъ поставки свинца.

§ 12. Для написанiя контракта и копiй съ онаго подрядчикъ, обязанъ дать столько листовъ гербовой бумаги надлежащаго достоинства, сколько таковыхъ дѣйствительно потребуется.

§ 13. Подрядчику предоставляется право передать поставку свинца другому лицу, на точномъ основанiи этихъ условiй и не иначе, какъ съ разрѣшенiя Начальника Артилерiи Варшавскаго Округа.

§ 14. По окончанiи контрактнаго срока и съ симъ вмѣстѣ и подряда, составляется и предъявляется подрядчику или его повѣренному установленный § 241 наставленiя объ отчетности военнаго вѣдомства окончательный расчетъ, противъ котораго онъ, въ случаѣ неудовольствiя, обязанъ предъявить свою претензiю не далѣе шести недѣль.

§ 15. На основанiи 2-го пункта примѣчанiя къ 107 ст. инструкцiи казначействомъ Царства Польскаго, подрядчикъ при полученiи изъ казначействъ Царства платы за свинецъ, обязанъ представить или листъ гербовой бумаги цѣною 1/20% съ выплачиваемой ему суммы или же внести по расчету деньги.

§ 16. Во всѣхъ случаяхъ здѣсь не поименованныхъ должно руководствоваться правилами, указанными въ Сводѣ Военныхъ Постановленiй и соотвѣтствующими имъ законами гражданскими, сколько эти послѣднiя по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла приличны быть могутъ.

г. Варшава 21 Февраля 1870 года.

Начальникъ-Артилерiи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихсъ.
Правитель дѣлъ,
Полковникъ, Сомовъ.

ИНСТРУКЦIЯ
для прiема въ Артилерiю свинца.

§ 1. Свинецъ долженъ быть лучшаго качества и случайная примѣсь къ нему постороннихъ металловъ не должна превосходить опредѣленнаго предѣла, при которомъ свинецъ имѣетъ извѣстную степень ковкости и опредѣленный удѣльный вѣсъ, а потому чистотѣ свинца судятъ по его ковкости и по величинѣ удѣльнаго вѣса.

§ 2. Къ прiему свинецъ представляется партiями.

Когда представленная къ прiему партiя состоитъ изъ нѣсколькихъ тысячъ свинокъ, имѣющихъ одинъ видъ и одно и тоже клеймо, т. е. принадлежатъ къ одной и той же фирмѣ, тогда для сокращенiя работы слѣдуетъ подвергать испытанiю изъ каждой тысячи свинокъ одну свинку безъ выбора, если же въ партiи одной и тойже фирмы находится менѣе одной тысячи свинокъ то изъ этой партiи подвергать испытанiю также одну свинку, и наконецъ, если въ партiи находятся свинки различныхъ фирмъ, то примѣнять такое постановленiе къ каждой фирмѣ особенно т. е. пробовать одну свинку изъ каждой тысячи, когда въ фирмѣ ихъ болѣе тысячи и одну свинку изъ фирмы, если свинокъ этой фирмы представлено къ прiему мѣнѣе тысячи. Впрочемъ дозволяется прiемщику пробовать и по одиночкѣ каждую свинку, если онъ имѣетъ какой либо поводъ полагать, что качество свинца не во всѣхъ свинкахъ одинаково.

§ 3. При прiема свинца прежде всего удостовѣряются, въ томъ, что онъ не хрупокъ. Для этого отъ испытуемой свинки отрубаютъ небольшой кусокъ, кладутъ на наковальню и ударяютъ по немъ молоткомъ, при чемъ свинецъ долженъ коватся хорошо и тогда всѣ другiя свинки испытываются прост ударомъ молотка, послѣ чего въ испытуемой свинкѣ опредѣляютъ удѣльный вѣсъ свинца. Если же кусокъ свинца отъ ударовъ молоткомъ трескается, разсыпается въ куски и вообще оказывается хрупкимъ, то таковой свинецъ возвращается подрядчику какъ негодный для артилерiи, потому что содержитъ въ себѣ примѣсь постороннихъ металовъ, превосходащую опредѣленный предѣлъ.

§ 4. Свинецъ, не заключая въ себѣ примѣси постороннихъ металловъ можетъ быть хрупкимъ отъ того, что въ немъ, какъ примѣсь, заключается собственная его закись (соединенiе свинца съ кислородомъ), но если таковой свинецъ будетъ переплавленъ съ прибавленiемъ угольнаго мусора древесныхъ опилокъ или какого нибудь смолистаго вещества, то закись возстановляется и свинецъ получается мягкiй и ковкiй. По этому подрядчику не воспрещается не принятый за хрупкость свинецъ переплавлять, и по возвращенiи ему такимъ образомъ ковкости, представлять вновь къ прiемщику.

§ 5. Переплавленный подрядчикомъ свинецъ представленный къ прiему вторично испытывается точно какъ сказано въ §§ 2 и 3. Если при этомъ окажется, что свинецъ куется хорошо, то приступаютъ къ опредѣленiю его удѣльнаго вѣса. Если же напротивъ свинецъ при вторичномъ испытанiю отъ ударовъ молотковъ трескается, или разсыпается въ куски, то онъ бракуется; не опредѣляя удѣльнаго его вѣса въ этихъ свинкахъ, потому, что неуничтожившаяся, и по переплавкѣ, хрупкость служитъ доказательствомъ, что въ свинцѣ дѣйствительно, находятся посторонiе металы вредящiе его качествомъ.

Г. Варшава, 21 Февраля 1870 года.
Правитель дѣлъ Варшавскаго
Артиллерiйскаго Управленiя,
Полковникъ, Сомовъ.

N. D. 1156. *Гарволинское Лѣсное Управленiе.*

Согласно предписанiю Сѣдлецкой Казенной Палаты отъ 7 Декабря мѣсяца 1869 г. № 5679, Гарволинское Лѣсное Управленiе объявляетъ, что въ 2 (14) день Марта мѣсяца 1870 года въ 10 часовъ утра въ усадьбѣ Гута Гарволинская, Гмины Боля Ремборская въ присутствiи Лѣснаго Ревизора и Старшаго Надлѣсничаго будутъ производиться изустные торги на продажу лѣса состоящаго на корнѣ участками слѣдующихъ лѣсосѣкъ:

1. Въ участкѣ Воля, округѣ IV, лѣсосѣки № 8, 9, 10, оцѣненные на 1,065 руб. 73 коп.

2. Въ участкѣ Уснякъ, округѣ I, лѣсосѣки № 7, и въ участкѣ Уснякъ, округѣ II, лѣсосѣки № 1, 2, 3, оцѣненные на 256 руб. 85 коп.

3. Въ участкѣ Стоцекъ, округѣ IV, лѣсосѣки № 5, 6, 7, оцѣненные на 383 руб. 20 коп.

4. Въ участкѣ Вылковыя, округѣ I, лѣсосѣки № 7, 8, оцѣненные на 856 руб. 55 коп.

Всего на сумму 2,562 руб 33 коп.

Каждый желающiй купить упомянутый лѣсъ обязанъ представить залогъ 1/10 часть оцѣночной суммы одного изъ участковъ въ касу Гарволинскаго Лѣснаго Управленiя, наличными деньгами, каковые неудержавшимся при торгахъ тотъ часъ будутъ возвращены, удержавшiйся же при торгахъ при подписанiи аукцiоннаго протокола обязанъ дополнить залогъ до высоты 1/10 части заторгованной суммы, которая будетъ удержана какъ залогъ, лѣсъ назначенный къ продажѣ лѣсная стража укажетъ желающимъ во всякое время; подробные же условiя къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ канцелярiи Лѣснаго Управленiя во все присутственныя дни.

Гута Гарволинская, Февр. 4 д. 1870 г.
2—3 Старшiй Надлѣсничiй, Паули.

N D. *1378. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Lipnowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Marca r. b. o godzinie 11 z rana w Magistracie miasta Dobrzynia nad Wisłą, odbywać się będzie publiczna licytacja na sprzedaż gruntów domu przytułku w mieście Dobrzyniu w ilości 25 morg 135 prętów.

Warunki licytacji można przejrzeć w Dobrzyńskim Magistracie i w Kancelarji Szpitala Powiatowego w Lipnie.

Lipno d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r.
za Prezydującego,
2—3 Członek Rady, T. Kozłowski.

N. D. 1573. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych ruchomości, a mianowicie: łóżka, komody, stoły, stołki jesionowe, szafa machoniowa i jesionowa, lichtarze, dwie tokarnie, szrubstaki, maszyna do wiercenia dziór i t. p. naczynia i narzędzia, w dniu 5 (17) Marca 1870 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr 2515 i 2515*ED* przy ulicy Kaczej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 Lutego (3 Marca) 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. 1567. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Samuela Simonsohn kupca w Warszawie w domu pod Nr. 1800 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 489*c* u Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,000 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Ojzera Kruch właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1754 lit. *h.* przy ulicy Marszałkowskiej położonej, w Warszawie pod Nr. 2923 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1754*h* na gruncie emfiteutycznym w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu IX w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ojzera Kruh należąca, w dzierżawnem posiadaniu za cenę rocznie rs. 450 Kiwy Szydłower od d. 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 28577 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o jednem piętrze blachą żelazną kryty, 4 kominy murowane mający.
2. Zabudowanie z drzewa deskami kryte, zajmujące stajnią i komórki.
3. Drwalnia z drzewa deskami kryta.
4. Kloaka z drzewa deskami kryta.
5. Zabudowanie w pruski mur w ogrodzie postawione, dachówką kryte, z przystawką z drzewa gontami krytą, o 1 kominie murowanym.
6. Oranżerja z drzewa deskami kryta, z kanałem murowanym.
7. Piwnica czyli parsk, balami cembrowana ziemią kryta.
8. Ogród częścią warzywny, a częścią fruktowy, w którym znajduje się skrzyń inspektowych 26, okien 108 drzew owocowych różnego rodzaju około sztuk 120, krzaki agrestowe; porzeczkowe i t. p., który znajduje się w posiadaniu dzierżawnem Szymona Dąbrowskiego na lat 3, poczynając od dnia 1 Kwietnia r. b. za opłatą roczną rsr. 150 w 2-ch półrocznych ratach.
9. Podwórze niebrukowane, sztachetami od ogrodu odgrodzone
10. Parkan z desek z bramą i furtką.
11. Trzy parkany z drzewa w słupy.
12. Sztachety z łat rzniętych, podwórze od ogrodu oddzielające.
13. Kawałki parkanu z drzewa.

W nieruchomości tej jest 15 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego znajdują się lokale nie zajęte.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*c* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemi, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 30 Listopada (2 Grudnia) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości d. 9 (21) Grudnia 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie ostatecznego przysądzenia d. 4 (16) Września 1868 r. odbytym nieruchomość powyższą nabył Palemon Sobczyński obywatel pod Nr. 495 w Warszawie zamieszkały, wówczas przez Patrona, a obecnie Adwokata Juljana Czajkowskiego czyniący, za szacunek najwyżej postąpiony rsr. 8,000, który po złożeniu stosownej deklaracji art. 709 K. P. S. wymaganej, w akcie urzędowym daty 16 (28) Października 1869 r. oświadczył że nabycie to uskutecznił za fundusze i na rzecz Augusta Wiedigier obywatela, w Warszawie pod Nr. 1440*a* zamieszkałego i na wydanie mu wyroku adjudykacyjnego zezwolił. Następnie August Wiedigier rzeczoną nieruchomość sprzedał znowu Karolinie z Nowakowskich Rybińskiej, Józefa Rybińskiego obywatela małżonce i w jego asystencji czyniącej w Warszawie pod Nr. 1691 zamieszkałej za rsr. 14,000. Wszakże wszyscy Ci nabywcy jak to przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału daty 29 Grudnia 1869 r. (10 Stycznia 1870 r.) warunków licytacyjnych nie spełnili.

W takim więc położeniu Samson Simonsohn kupiec w Warszawie pod Nr. 2286*a* zamieszkały, wystawia na sprzedaż publiczną na niebezpieczeństwo pomienionych nabywców, w drodze relicytacji w mowie będącą nieruchomość Nr. 1754 lit, *H.* w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej położoną

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rsr. 5,322 kop. 66⅔ jako ⅔ części szacunku w terminie ostatecznego przysądzenia przez Palemona Sobczyńskiego postąpionego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbytą zostanie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. dnia 11 (23) Marca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyryguje Józefat Magnuski Adwokat w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkały, u którego wierzyciel Samson Simonsohn zamieszkanie prawne ma obrane.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1583. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego, przez swego Prezesa Tajnego Radcy Aleksandra Kruze działającego, w Warszawie pod Nr. 743/4 urzędującego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Karola Stróżeckiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 11,671 kop. 11, z większej sumy rsr. 20,000 pochodzącej, z procentem 5% po dzień 2 Lipca n. s. 1868 r. na rs. 294 kop. 77 obliczonym i dalszym procentem po 6% od powyższej daty, to jest 2 Lipca n. s. 1868 r. biegnącym, a w chwili zapłaty obliczyć się mającym, oraz kosztów egzekucyjnych: od Władysława hr. Łubińskiego w Warszawie pod Nr. 1259*c*; Władysława Grotowskiego, w Warszawie pod Nr. 412*a* Amelji Radoszewskiej Ignacego Radoszewskiego obywatela małżonki, w asystencji męża swego dzia-

łającej i tegoż jej męża Ignacego Radoszewskiego w Warszawie pod Nr. 1252. oraz Michała hr. Stadnickiego, w Warszawie pod N. 1252, zamieszkałych, wszystkich jako współwłaścicieli dóbr Gucina; protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego; Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego pod dniem 15 (27), a w kontynuacji 16 (28) i 17 (29 Września 1869 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zo tały na stały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Gucin, w których jest fabryka cukru i rafinerja, obejmujące mórg 10 gruntu i łąki prętów kwad. 130 miary chełmińskiej nad rzeką Osz i do których należy prawem wieczystej dzierżawy dwie włóki gruntu miary nowopolskiej z dóbr Grodziska. Pomienione dobra Gucin położone są w okręgu i powiecie Ostrołęckim gubernji Płockiej, teraz Łomżyńskiej, w gminie Czerwińskiej, w parafii Czerwin, nad rzeką Osz zwaną i należą prawem własności do egzekwowanych dłużników: Władysława hr. Łubińskiego, Władysława Grotowskiego Amelji Radoszewskiej i Michała hr. Stadnickiego, pozostając w ich posiadaniu i użytkowaniu pod zarządem Stanisława Bonieckiego; graniczą one i stykają się z dobrami Grodzisk, z gruntami wsi Borek i z gruntami wsi szlacheckiej Dzwonka, a zostają pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Ostrołęce.

Na gruncie dóbr powyższych znajdują się następujące zabudowania:

1. Fabryka cukru i rafinerja masiv z cegły murowana, dachówką karpiówką kryta, o 19 oknach od frontu na parterze, 25 na pierwszym piętrze i o 6 na drugiem. 2. Zabudowanie z drzewa deskami pokryte, mieszczące w sobie piece z cegły murowane do palenia kości, przy tem zabudowaniu czyli szopie wystawiony jest w podwórzu duży komin z cegły. 3. Dom murowany dachówką kryty, z wystawką na dwóch filarach drewnianych wspartą, pod którą jest pomost z drzewa urzędzony, z wagą decymalną do ważenia wozów z burakami. 4. Dom dla szwajcara z drzewa, dachówką kryty. 5. Zabudowanie z drzewa deskami pokryte, na stajnią i wozownią przeznaczone 6. Wozarnia z drzewa dranicami kryta. 7. Obórka z drzewa gontami kryta. 8. Stodółka z drzewa dranicami pokryta; cztery na ostatku wymienione budowle są z sobą złączone i jakby jedną całość stanowią, a zarazem osłaniają zabudowania fabryczne, a zarazem osłaniają zabudowania fabryczne, ogrodzone dokoła płotem z drzewa tartego łat w słupy drewniane, w kształcie sztachet wystawionym. Pomiędzy domem przy którym znajduje się waga, a domem dla szwajcara urządzona jest brama dwuskrzydłowa sztachetowa z takąż furtką a przy bramie w podwórzu na słupie dzwonek na służbę fabryczną. Na temże podwórzu znajduje się słup z latarnią oszkloną, a dalej przy samej fabryce studnia balami cembrowana z dwiema rurami żelaznemi, z której za pomocą pary ciągnie się woda na wierzch fabryki do rezerwoarów, do studni zaś woda sprowadza się za pomocą rur podziemnych z rzeczki Osz. Oprócz tego przy wjeździe do fabryki w podwórzu stoi budka z desek dla stróża nocnego. 9. Karczma przy drodze idącej około osady fabrycznej z drzewa, na podmurowaniu gontami pokryta, z wystawką na dwóch filarach drewnianych wspartą, zamieszkała przez Mendla Wiatr karczmarza, który ma obowiązek opłacać rocznie do fabryki cukru po złp. 400, czyli rs. 60 ratami kwartalnemi po rsr. 15; przy karczmie tej jest studnia cembrowana z żurawiem i komórka czyli chlewki pod półdaszkiem, deskami pokryta. 10. Dom fabryczny z cegły murowany o parterze, z facjatami czyli pierwszem piętrze. dachówką karpiówką kryty, pod połową którego są piwnice sklepione, z wejściem do domu przez ganek po wschodkach z poręczami, przy nim jest mały chlewek z drzewa, gontami pokryty, a obok kloaka z desek na wzniesieniu z bali, deskami pokryta. 11. Dom fabryczny z cegły murowany. dachówką holenderką kryty, o parterze i pierwszem piętrze, z dwiema sieniami od frontu i tyłu i o 12 oknach na piętrze; z tyłu domu tego jest chlew z drzewa pod półdachem deskami kryty, a z boku chlewek również pod półdaszkiem deskami pokryty, na użytek miejscowych ludzi fabrycznych.

Z tyłu dwóch domów fabrycznych na końcu wymienionych już świeżo założony ogród warzywny, drzewem dzikiem nieco obsadzony, płotem z żerdzi osłonięty; przy domach tych znajduje się obrukowanie z kamienia polnego, a przy karczmie i domu szwajcara wykopane są w ziemi doły czyli parski na kartofle, własnością fabrykantów będące.

Inwentarz do gruntu przywiązany i do fabryki cukru oraz rafinerji należący, jest następujący: 1. Cztery kotły parowe wmurowane 5 stóp średnicy a 36 stóp długości mające, ze zbiornikami pary, wentylami mosiężnemi szrubowemi, z 4-ma wentylami bezpieczeństwa i tylomaż gwizdawkami. 2. Dwie szpeis-pomy, z tych jedna stojąca a druga leżąca. 3. Rezerwoar drewniany, żelaznemi obręczami obity. 4. Kadź z bali sosnowych, żelaznemi obręczami obita, z 4-ma wentylami amerykańskiemi. 5. Rury żelazne i miedziane komunikujące z kadzią powyższą. 6. Klerfanna miedzianna z dwoma wentylami mosiężnemi szrubowemi, oraz dwa krany przelotne i wąż miedziany. 7. Młynek ekscentryczny (quiotownik). z dwoma walcami gładkiemi i dwoma zębowemi. 8. Transmisja z 7-ma szajbami żelaznemi trybowemi i jedna szajba transmissyjna żelazna. 9. Maszyna do obtaczania chlebów czyli głów cukru. 10. Hejcung żelazny z dwoma wentylami. 11. Geszteli do rafinerek wybitych cynkiem. sztuk 14. 12. Nutscha z 4-ma rurami żelaznemi. 13. Siedm geszteli cynkiem wybitych 14. Dwie peszarnie z hejcungami żelaznemi. 15. Skrzynka drewniana cynkiem wybita. 16. Aparat miedziany vacum, kompletny, ze szkłami grubemi. 17. Dwa aparata żelazne (Dublefet) do zgęszczania soków cienkich. 18. Cztery kotły miedziane defekacyjne, z dubeltowemi dnami. 19. Dwie panwie żelazne z miedzianemi wężami. 20. Siedm filtrów żelaznych kompletnych. 21. Dwie rynienki drewniane blachą miedzianą wybite. 22 Cztery żelazne rezerwoary do soków cienkich i grubych, z komunikacją rur miedzianych. 23. 4 ry prasy hydrauliczne systemem kolejkowym ustawione. 24. 2 pompy hydrauliczne, 1 kompletna a 2 rozebrana. 25. Tarka z poszorami trybowemi. 26. Płóczka żelazna do mycia buraków. 27. Transmisja z 5 szajbami żelaznemi. 28. Zbiornik drewniany do wody cynkiem wybity. 29. Hajcung w nalewarni z trzema wentylami amerykańskiemi 30. Trzy rezerwoary okrągłe żelazne. 31. Sześć rezerwoarów żelaznych. 32. Trzy rezerwoary podłużne. 33. Dwa takież rezerwoary podłużne. 34. Dwa podłużne rezerwoary drewniane cynkiem wybite. 35. Dół na syrop wymurowany i wycementowany. 36. Kocioł kuler zwany miedziany, średnicy 5 łokci, wysokości $2^1/_2$ łokcia, z dnem dubeltowym miedzianym. 37. Łyżka miedziana do filowania, rynna miedziana i trzy bekiny miedziane. 38. Trzy pływaki miedziane. 39. Trzy bekinki miedziane do filtrów. 40. Rezerwoar żelazny okrągły. 41. Maszyna parowa balansowa o sile sześciu koni, z przytwierdzoną do niej nutsch pompą, szwągrad żelazny i szajba żelazna. 42. Trzy centrofugi z transmisją i komunikacją szajb żelaznych. 43. Mair maszyna do rozrabiania filmasy, żelazna cała, z rekwizytami i komunikacją. 44. Główna maszyna leżąca, angielska, o sile 25 koni z dwoma kołami rozpędowemi, do której przytwierdzone są dwie druk-pompy wodne, z komunikacją rur miedzianych do kadzi, oraz dwie luf-pompy do aparatu miedzianego i dwóch aparatów żelaznych. 45. Recipientr czyli zbiornik żelazny, z 5 wentylami żelaznemi amerykańskiemi 46. Montejus miedziany, (przesełacz), 30 cali wysoki. 47. Trzy szlumprasy szrubowe. 48. Montejus żelazny, wysoki łokci 4. 49 Sezerwoar żelazny okrągły. 50. Główna rura parowa żelazna, 30 łokci długa 51. Kadź drewniana z bali, żelaznemi obręczami obita, do kwaszenia kości. 52. Dwa młynki do mielenia kości 53. Trzy rafki do siania kości. 54. Kadzi z balów trzechcalowych, z żelaznemi obręczami 10. 55. Dwa parniki drewniane z wężem miedzianym. 56. Płóczka drewniana z rafką do płóczenia kości. 57. Maszynka parowa żelazna poruszająca powyższą płóczkę 58 Garnków żelaznych do palenia kości 750 i do nich 150 pokryw 59 Dwie kadzie drewniane do mycia płatów 60. Dwie kadzie do wapna. 61. Dwa rezerwoary żelazne podłużne. 62. Sikawka pożarna dubeltowa, bez kiszki. 63. Waga decymalna nieustawiona. 64. Waga decymalna ustawiona przy stacji drogi żelaznej w Małkini. 65. Waga decymalna mniejsza. 66. Waga decymalna w domu przy fabryce. 67. Waga decymalna mała. 68. Latarni podwórzowych bez szkieł 4. 69. Piłek do tarki, lepszych 730, a gorszych 960. 70. Cylindrów do lamp naftowych 20. 71. Szkieł probierczych mikowych 10 72. Cylindrów do lamp naftowych z miki 12. 73. Kinketów olejnych dwururnych 2. 74. Rezerwoarów nowych naftowych 13. 75. Lamp naftowych o pojedyńczem świetle 3. 76. Szalka mała mosiężna. 77. Sztepsli do lamp pobielanych 2x5. 78 Blach żelaznych prasowych 197. 79. Bloków od wind 2. 80. Winda kompletna wraz z blokiem. 81. Szajb gradusowych do ostrzenia piłek 10. 82. Kamień marmurowy do rozrabiania farby. 83. Cegły ogniotrwałej sztuk 90. 84. Wentyli wielkich żelaznych 4. 85. Gumek do natschy 110. 86. Płatów wełnianych do zwiania miazgi buraczanej 600 87. Woreczków nowych defekacyjnych 325. 88 Pieczęć duża fabryczna mosiężna. 89. Beczek z obręczami żelaznemi 5. 90. Balonów szklanych po kwasie 50. 91. Skrzynia czyli kasa żelazna ogniotrwała mała. 92. Gwichtów żelaznych różnych sztuk 26. 93. Lin zapasowych dwie. 94. Szajba transmisyjna zapasowa jedna 95. Pływaków żelaznych zapasowych 4 96. Gwichtów mosiężnych do wagi sztuk 9. 97. Gwicht składany mosiężny jeden. 98. Kwasu siarczanego balonow 5. 99 Wał kuty żelazny. 100. Rafinerek żelaznych 2000 101. Form lampowych 500 102. Pasów blaszkowych i surowcowych 19. 103. Kości palonych i mielonych centnarów 1000 104. Drzewa w sążniach calokubicznych sążni 600. 105. Warsztaty: kowalski, w którym jest kowadło duże, drugie mniejsze, młotów dużych 3, młotów mniejszych 4, młotów do kitu 2, kleszczy par 7, kluczy rozmaitych 20, kolb kotlarskich 4, kluczy do pras hydraulicznych 2, wesli i durszlaków 12. grymkamrów 5. gwozdzielnic 5, kluczy francuzkich 2, pilników różnych 35, bormaszyna i drulówka jedna, durszlaków do robienia muter 8, stróg i nóż do kucia koni, sznajdlub 5. gwintbajzów 3, borów 37, trajkotka jedna, kluczy do aparatów 6, kluczy do wentyli 5. 106. Tokarnia kompletna mała jedna. 107 Noży do tokarni 4. 108. Praski do manszetów pomp hydraulicznych 4 109. Waserwag 2. 110. Piłka ręczna jedna. 111. Miech i kuźnnia polowa. 112. Bl t żelazny lany jeden. 113. Linia żelazna lana jedna. 114. Waga z szalką mała jedna 115. Koni fabrycznych dwa. 116. Wołów roboczych dwa. 117 Wozów półtoracznych na żelaznych osiach trzy. 118. Wozów kolejnych na osiach drewnianych jeden i na żelaznych jeden. 119. Bryka na żelaznych osiach jedna. 120. Wideł żelaznych 2. 121. Siekiera jedna. 122. Pił do drzewa poprzecznych 2. 123. Sieczkarnia jedna z jednym nożem ręczna. 124. Srzyń do wożenia buraków 3. 125. Soch dwie. 126. Kantarów i naszelników na parę koni. 127. Łańcuch do wozu jeden. 128. Maszynka do ostrzenia piłek.

Zbioru siana z dóbr Gucin stosownie do roku jest w przecięciu około fur 10. Przychód stanowi opłata z karczmy zbiór krescencji, a głównie fabryka i rafinerja cukru, która przerabiać może przecięciowo około 15000 korcy buraków rocznie. Nadmienia się, że Władysław hr. Łubieński właściciel dóbr Grodzika, miał obowiązek obsiewania czyli sadzenia dla fabryki 200 morgów gruntu buraków, że zaś dobra swe wypuścił w dzierżawę Józefowi Malinowskiemu, obowiązek więc ten jego ciążyć powinien.

Oprócz ciężarów wykazem hypotecznym objętych dobra Gucin opłacają rocznie podatku gruntowego rsr. 1 kop. $40^1/_2$. składki ogniowej od nieruchomości rsr. 253 kop. 73 i składki ogniowej od ruchomości rs. 346 kop 28. czyli w ogóle rs. 601 kop. $41^1/_2$, a zalegają w opłacie składki ogniowej w ilości rsr. 212 kop 97.

Zajęcie powyższych dóbr doręczono w kopjach: 1 Mikołajowi Mierzejewskiemu Wójtowi gminy Czerwin, do której dobra te należą, i 2. Józefowi Karpińskiemu Pisarzowi Sadu Pokoju w Ostrołęce; obudwom pod d. 17 29) Września 1869 r.

Akt zajęcia tych dóbr wniesiono do ksiąg wieczystych dóbr ziemskich Gucin i Grodzisk z okręgu Ostrołęckiego w dniu 22 Listopada (4 Grudnia r. b, zaś do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Gucin z fabryką cukru i rafinerją, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, w dniu 20 Stycznia (1 Lutego 1870 r.

Płock d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 2 (14) Grudnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbycia trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskieh Gucin z fabryką cakru w Powiecie Ostrołęckim położonych, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr decyzją Trybunału Cywilnego w Płocku w dniu dzisiejszym wydaną, wyznaczony został na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. godzinę 10 z rana na audjencji tegoż Trybunału, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,000, w warunkach licytacyjnych podanej.

Płock d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski Pisarz.

N. D. 1570.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 505 zamieszkały popierający sprzedaż w drodze działów dóbr ziemskich Wałowice w okręgu Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Cywilnego Warszawskiego położonych, do sukcesorów niegdy Stanisława Jabłońskiego należących, zawiadamia i ogłasza:

Iż z mocy wyroków Trybnnału Cywilnego w Warszawie z dat 12 (24) Września, 16 (28) Października 1869 r. i 12 (24) Stycznia 1870 roku pomiędzy Feliksem Arkadjuszem Jabłońskim obywatelem, sukcesorem pełnoletnim niegdy Stanisława Jabłońskiego, w tychże dobrach Wałowice zamieszkałym powodem przez Konstantego Grzybowskiego Patrona stawającym z jednej, a współsukcesorami niegdy Stanisława Jabłońskiego, jako to: 1. Henryką Jabłońską panną doletnią. 2. Teodorem Wacławem dwóch imion Jabłońskim obywatelem. 3. Opieką nieletnich Jabłońskich w osobach: a) Marji Jabłońskiej po Stanisławie Jabłońskim pozostałej wdowy joko matki i głównej opiekunki Stanisławy, Stefana i Ludwika Kacpra dwóch imion rodzeństwa Jabłońskich działającej. b) Adama Krasuskiego obywatela przydanego opiekuna ad hoc tychże małoletnich, wszystkiemi pod pozycjami 1, 2 i 3 w dobrach Wałowice okręgu Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Warszawskiego, zaś ostatnim pod pozycją 3*b* w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałemi, pozwanemi poprzednio przez Władysława Otto Patrona, a obecnie przez Stabrowskiego Patrona stawającemi, z drugiej strony zapadłemi, mianowicie wyrokiem daty 12 (24) Września 1869 r. nakazany został dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Stanisławie Jabłońskim pozostałego składającego się głównie z dóbr ziemskich Wałowice w okręgu i powiecie Rawskim gubernji Petrokowskiej jurisdykcji Trybunału Warszawskiego położonych, i ruchomości spisem inwentarza przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w dniu 13 (25) Czerwca 1868 r. sporządzonym wykazanych, do oszacowania i dania opinji o podzielności lub niepodzielności w naturze biegli w osobach Henryka Thugutta, Feliksa Boguckiego i Zygmunta Rozpędowskiego mianowani zostali.

Następnym wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 16 (28) Października 1869 r. na skutek zgodnego żądania stron interesowanych w miejscc biegłych Boguckiego i Rozpędowskiego biegli w osobach Edwarda Frydrychsa i Władysława Lechowskiego mianowani zostali.

Następnym zaś wyrokiem Trybunału tutejszego daty 12 (24) Stycznia 1870 r. opinia o niepodzielności dóbr w naturze i taksa przez biegłych sporządzona została zatwierdzoną.

DOBRA ZIEMSKIE

Wałowice w okręgu i powiecie Rawskim gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Trybunału Cywilnego w Warszawie położone składają się:

1. Z folwarku Wałowice.
2. Z folwarku Huta Wołowska.
3. Z wsi uwłaszczonej Wałowice.
4. Z wsi Huta Wałowska.
5. Z kolonji Janolin.
6. Z kolonji Lutkow również uwłaszczonych z pod sprzedaży wyłączonych, na których dominium posiada tylko osady karczemne z czterech morgów gruntu i budynki propinanacyjne.

Dobra ziemskie Wałowice mają rozległości po odtrąceniu gruntów uwłaszczonych włościan włók nowopolskich 45, mórg 7, prętów 38.

Na gruncie tychże dóbr oprócz domu mieszkalnego czyli dworu w Wałowicach znajdują się tamże jako też we wszystkich folwarkach stosowne budowle gospodarskie, stodoły, obory i t. p. zabudowania bliżej w taksie wyszczególnione.

Na kolonji Lutków, karczmy obecnie nie ma.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Wiktoryn Dobrski Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed tymże w dniu 9 (21) Lutego 1870 r. o godziuie 2 z południa odbyła się pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a w dniu 23 Marca (4 Kwietnia 1870 r. o godzinie 2 z południa odbędzie się tamże druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzeć można w kancelarji W. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 40,730 kop. 80 jako szacunku przez biegłych taksą wykrytego.

Konst. Grzybowski, Patron.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 1325. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ симъ всѣ военныя и гражданскія власти, наблюдающіе за порядкомъ и безопастностію края обращать особое вниманіе за Шламомъ Леви, послѣдно въ мѣстѣ Маковѣ проживающему, а теперъ по мѣсто пробыванію неизвѣстному, строгое вниманіе обратили, и въ случаѣ поимки его, арестовать и здѣшнему Суду или ближайшой власти доставить.

г. Варшава, дня 12 Февраля 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Жижневскій.

*

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak cywilne, nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby na osobę Szłamy Lewi, ostatnio w mieście Makowie mieszkającego, baczną uwagę zwracali, w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu, lub najbliższej władzy dostawiły.

Warszawa dnia 12 Lutego 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.